

POGODA
Dzisiaj zachmurzenie zmienne, możliwość deszczu, temperatura do 80 F (27 C).
Jutro częściowo słonecznie, najwyższa temperatura do 80 F (27 C).
Wschód słońca o godzinie 5:34 rano, zachód o godz. 8:00 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 12 maja — Pankracego i Dominika.
Jutro czwartek, 12 maja — Serwacego.
Pojutrze piątek, 14 maja — Bonifacego.

No. 92 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Środa, 12 Maja (May 12), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

ARGENTYNA OSTRZEGA W. BRYTANIĘ

Papież Odleciał Do Portugalii

Patriotyczne Podziemie Ostrzeża

(NYT) — Siedmiu działających w podziemiu przywódców "Solidarności" ostrzegło, że junta przygotowuje proces pokazowy czołowych działaczy NSZZ "Solidarnosc", w którym wykorzystana będzie technika stalinowska, a więc fałszowanie dowodów i ustalanie z góry wyroków.
W innych ulotkach przywódcy podziemnej "Solidarności" zalecają zrzeczenie się demonstracji ulicznych w piątym miesiącu ogłoszenia bezprawia wojennego, popierają natomiast koncepcję 15-minutowego, cichego strajku w zakładach pracy.

Zapowiedź Głódki w Białolece

Warszawa (UPI) — Przywódcy "Solidarności" internowani w młodzieżowym zakładzie karnym w Białolece pod Warszawą zapowiedzieli rozpoczęcie jutro głódki, aby zmusić juntę do odwołania stanu wojennego i rozpoczęcia dialogu władz z Narodem.

"My, internowani w warunkach ścisłej izolacji, działacze "Solidarności" poczuwając się do odpowiedzialności za Kraj, pchamy ku ruinie i wojnie domowej, w dniu 13 maja rozpoczęliśmy strajk głodowy... Strajk głodowy jest protestem przeciwko stanowi wojennemu i demonstracją na rzecz społecznego porozumienia w oparciu o zasady opracowane przez Episkopat Polski" — głosi oświadczenie internowanych przywódców.
Wśród sygnatariuszy oświadczenia jest m.in. nazwisko byłego wiceprzewodniczącego "Solidarności" — Andrzeja Gwiazdy, byłego rzecznika prasowego niezależnych związków zawodowych Janusza Onyszkiewicza i przywódcy dysydentów Jacka Kuronia.

Równocześnie propaganda reżymu wytoczyła baterię oskarżeń przeciwko dyplomatom akredytowanym w Warszawie, w szczególności amerykańskiemu, którzy rzekomo spotykają się z działaczami b. związków zawodowych i wymieniają z nimi informacje.

"Władze nie będą tolerować działalności dyplomatycznej, wykorzystywanej dla tworenia specjalnych powiązań pomiędzy ludźmi znanymi z określonej działalności o charakterze antypaństwowym z wyrotowymi ośrodkami na Zachodzie" — zapowiada gromko "Życie Warszawy".
Junta wyraźnie spotęgowała kampanię przeciwko Zachodowi, ostrzegając, że "nagle zwiększenie" liczby Amerykanów w Polsce świadczy, że "wywiad amerykański działa".

W wywiadzie, jakiego udzielił przedstawicielowi agencji prasowej PAP rzecznik ministerstwa spraw wewnętrznych płk. Zbigniew Wisłocki, zawarte jest oskarżenie, że wielu bawiących w Polsce naukowców i badaczy amerykańskich ma powiązania z amerykańskim wywiadem.
Antyzachodnią kampanię prasy reżymowej poprzedził nakaz wydalenia z Warszawy dwóch dyptomatów amerykańskich, o czym pisaliśmy we wczorajszym wydaniu "Dziennika".

Serce Matki

Londyn (NYT) — Królowa Elżbieta II przeżywa okres wielkich napięć i bacznie śledzi rozwój wydarzeń w rejonie Falklandów. W nastrojach monarchini odbijają się nie tylko sprawy państwowe, ale także troska o syna, 22-letniego księcia Andrzeja, który jest pilotem helikoptera w brytyjskiej flocie wojennej skierowanej na południowy Atlantyk.

Pielgrzymka Do Sanktuarium w Fatimie

W Pierwszą Rocznicę Zbrodniczego Zamachu Na Placu Św. Piotra

Watykan (UPI) — Dziś o godz. 5:30 rano wschodniego czasu amerykańskiego, Papież Jan Paweł II odleciał do Portugalii, aby w pierwszą rocznicę zbrodniczego zamachu na Jego życie podziękować za ocalenie Madonnie z Fatimy.

Fatimska pielgrzymka Papieża stanowi spełnienie obietnicy złożonej po zamachu w maju ubiegłego roku.
"Jak mógłbym zapomnieć, że wydarzenie na placu Św. Piotra nastąpiło co do dnia i godziny w ponad 60 lat od chwili, gdy Matka Boska pojawiła się po raz pierwszy ubogim, wiejskim dzieckom? Jej to opieka silniejsza była (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rząd Odrzucił Plan Budżetowy Demokratów

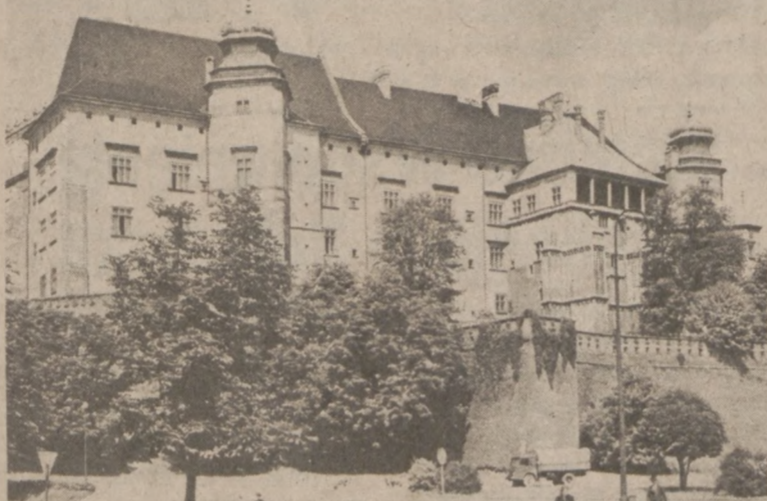
Washington (UPI) — Biały Dom odrzucił propozycje budżetowe demokratów, określając je jako "starą metodę demokratyczną z zawyżonymi podatkami i nadmiernymi wydatkami". Zastępca sekretarza prasowego Białego Domu, Larry Speakes oświadczył, że prez. Reagan będzie walczył o uchwalenie budżetu, przyjętego w ub. tygodniu przez senacki Komitet Budżetowy by nie dopuścić do "ponownego stosowania polityki, która doprowadziła do obecnego bezwładu ekonomicznego."

Przewodniczący izbowego Komitetu Budżetowego, kongr. James Jones (D.-Okla.) nakreślił w poniedziałek plan, wzywając do wprowadzenia dodatkowych podatków, większych niż zaproponowali senacjni republikanie. Propozycja demokratów, przedstawia jednak mniejszy deficyt (\$102.9 mld.) niż republikanów (\$106 mld.) czy oryginalna propozycja Reagana (\$132 mld.). Larry Speakes oświadczył, że plan demokratów leży poza "zdrowym rozsądkiem" i dlatego nie zostanie przyjęty. "Prezydent chce dać Amerykanom ciężca podatkowa, podczas gdy demokraci chcą zwiększenia podatków; prezydent nie chce obciążać obywateli nowymi podatkami w wysokości \$151 mld. Wierzy, że posunięcie takie zaszkodziłoby sprawie obrony narodowej i odzyskaniu szacunku innych nacji." — mówił Speakes, dodając, że Biały Dom uważa negocjacje z demokratami, na ten temat, za bezowocne. Wyraził on również nadzieję, że propozycja republikanów ostatecznie zyska poparcie wszystkich ustawodawców.

Pod przedstawionym przez kongr. Jones'a plan budżetowy, podpisał śp. Jones marszałek Izby Reprezentantów, Thomas O'Neil który określił go jako "pozytywną alternatywę wysuniętą przeciw niesprawiedliwemu nie mającemu szans powodzenia programowi ekonomicznemu Reagana".
Jones'a planem budżetowym, podpisał się również marszałek Izby Reprezentantów, Thomas O'Neil, który określił go jako "pozytywną alternatywę wysuniętą przeciw niesprawiedliwemu nie mającemu szans powodzenia programowi ekonomicznemu Reagana".

Giełda Oczekuje

Londyn (UPI) — Giełdy walutowe, spodziewające się obniżenia w USA stopy procentowej, zareagowały zwykłą kursu dolara. Popyt na złoto był minimalny. W Zurichu cena złota pozostała bez zmiany, w Londynie podrożała o 75 centów na uncji.



Kraków — Wawel, jeden z najcenniejszych zabytków polskich

Dary Wartości \$7 Milionów Dostarczy 'Solidarity Express' Specjalny Pociąg Odjechał Wczoraj z Chicago

We wtorek, 11 maja, o 11:00 rano odjechał pociąg "Solidarity Express", z ładunkiem 600,000 funtów lekarstw i żywności od mieszkańców Chicago dla naszych rodaków w Polsce.

Wydział stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który koordynował tę zbiórkę w Chicago, zebrał żywność i lekarstwa o wartości ponad milion dolarów, w tym 500,000 funtów żywności i 100,000 funtów lekarstw. Wśród najhojniejszych dawców liczą się firmy: Ovaltine Products, która zafinansowała 1,810 kartonów Ovaltine, Helene Curtis Industries — 200 kartonów szamponu i Paul Butera, prezes sklepów żywnościowych "Butera Finer Foods" — 100 kartonów mleka w proszku dla dzieci.

Prezes wydziału stanowego K.P.A., ald. Roman Pucińskiego złożył szczególne gorące podziękowania przedstawicielom kościoła mormońskiego, który dołączył 150,000 funtów żywności do pociągu w Chicago, jak również przedstawicielom firmy kolejowej "Norfolk & Western", która umożliwiła darmowy transport kontenerów z Chicago do Baltimore, gdzie dary zostaną przeładowane na polskie statki.

Ta akcja zbiórki żywności była szczególnie godna uwagi, ponieważ wszelkie usługi potrzebne do koordynowania "Solidarity Express" były darmowe, mianowicie obsługa kontenerów przez firmę "Dependable Parcel Service Inc., 5151 S. Pulaski (prezes firmy Ryszard Marszałek) oraz drukowanie kartonów z napisem "Dar Polonii Chicagoskiej" przez Pride Container Corp., 4545 W. Palmer.

Podczas podróży z Chicago do portu w Baltimore dalsze ładunki darów

TASS Odrzuca Propozycje USA

Moskwa (UPI) — Oficjalna sowiecka agencja TASS odrzuciła rozbrojone propozycje prezydenta Reagana, dopatrując się w nich manewru, obliczonego na zjednanie sympatii tuż przed planowanym wyjazdem Prezydenta do Europy.

"Ten popis pokój młującej retoryki w oświadczeniu Prezydenta był koniecznym ustępstwem na rzecz opinii publicznej, mającym na celu stworzenie lepszych warunków dla osiągnięcia celów militarnych... Jedyną prawdziwą nowością w przemówieniu Prezydenta była mieszanina oskarżeń i ataków na Związek Sowiecki i jego politykę, co staje się zwyczajem obecnych przywódców amerykańskich" — głosi TASS.

W przeciwnieństwie do wcześniejszego, umiarkowanego oświadczenia półoficjalnej agencji "Novosti," komentarz TASS'a nie wspomina o propozycji dialogu z Sowiecami, wysuniętej przez Prezydenta.

z różnych miast będą dołączane do pociągu, który w końcowej fazie powinien dostarczyć towary wartości 7 milionów dolarów.

Uroczystości wczorajsze odbyły się na stacji kolejowej Norfolk & Western przy udziale prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzego Mazewskiego; prezesa wydziału stanowego K.P.A., ald. Romana Pucińskiego; wiceprezesa Związku Narodowego Polskiego, Heleny Szymanowicz; sekretarza ZNP, Władysława Kubiak; prezesa Związku Podhalan, Józefa Gil i zespołu muzycznego Podhalan; jak również przedstawicieli parafii, które uczestniczyły w akcji, ks. Gienko, C.R. (proboszcz par. św. Jacka) i ks. Przybyskiego, oraz ks. Tadiła, C.R., proboszcza par. św. Trójcy.

Prezes Mazewski zakończył uroczystości mówiąc, iż "walka naszych rodaków w kraju jest naszą walką, bo jest więź, która łączy nasze narody od 200 lat — walka o prawa ludzkie i o honor".

Graham Przyjęty Na Kremlu

Moskwa (UPI) — Z kół sowieckich pochodzi wiadomość, że kaznodzieja amerykański Billy Graham przyjęty został na Kremlu przez wysokich dygnitarzy partyjnych, zajmujących się "ideologią." Te same koła wymieniają wśród kremlowskich rozmówców Borysa Ponomarewa, członka politbiura bez prawa głosu i czołowego specjalistę w sprawach ideologii partyjnej.

Graham udał się na Kreml jedynie w asyście sowieckiej. Towarzyszącego mu korespondenta UPI zawrócono od bramy kremlowskiej. Trzech asystentów kaznodziei poproszono o pozostanie w hotelu.

Przed tą oficjalną wizytą Billy Graham odwiedził sześcioro syberyjskich zielono-świątkowców, którzy od prawie czterech lat mieszkają w suterenie ambasady amerykańskiej w Moskwie, domagając się prawa wyjazdu do Stanów Zjednoczonych.

Graham spędził z członkami sekty 75 minut na modlitwach, czytaniu Biblii i wyjaśnianiu tekstów biblijnych.

"Wizyta tam była dla mnie błogosławieństwem" — powiedział dziennikarzem kaznodzieja. Graham powiedział też, że korzysta "z całkowitej swobody" w wygłaszaniu kazań i nauk, ale uchylił się od skrytykowania władz sowieckich, które rozpedziły protestujących w Moskwie sekciarzy.

Opozycja Żąda

Tokio (ST) — Japońskie partie opozycyjne zażądały ustąpienia Soichiro Ito — generalnego dyrektora Agencji Obrony — ponieważ potępił on naród japoński za brak gotowości do obrony swego kraju.

Jan Paweł II Ostrzegł Przed 'Mroczną Fascynacją'

Watykan (UPI) — Przed odlotem do Portugalii Papież Jan Paweł II przemówił do 50 tysięcy pielgrzymów, zebranych na placu św. Piotra, i w przemówieniu tym ostrzegł przed "mroczną fascynacją" — gwałtem i wojną.

"Napelnia nas goryczą stwierdzenie, jak różne formy gwałtu ciągle stanowią mroczną fascynację ludzkich serc... Szczególną troską napawa spozstrzeżenie, że nawet dziś ludzie oddają się złudzeniu, że sprawiedliwy i trwały pokój może zrodzić się z wojny... Kiedy to ludzie potrafią zrozumieć, że ich godność jest poniżana, gdy nie wykorzystuje się wszystkich możliwości, aby zatriumfował pokój i aby panował wśród ludzi i narodów" — mówił Papież.

Ojciec św. dał także do zrozumienia, że "trzecia tajemnica" fatimska zawiera wizję moralnego upadku, gwałtów i śmierci współczesnego świata.

Pojednawcze Wystąpienie Przywódców

Warszawa (DP) — O radykalnej zmianie stanowiska dwóch czołowych przyw. "Solidarności" donosi korespondent "Financial Times" Krzysztof Bobiński. Oświadczenie Bogdana Lisa i Bogdana Borusewicza zostało ogłoszone w jednej z tajnych gazetek "Solidarności" i jest zgodne z poprzednio opublikowanymi wypowiedziami prezesa "Solidarności Mazowsze" Zbigniewa Bujaka oraz Adama Michnika.

Oświadczenie to ma tym większą wagę, że w zeszłym roku Borusewicz jako doradca "Solidarności" był surowym krytykiem umiarkowanej polityki Lecha Wałęsy, czyli jednym z czołowych radykałów. Jako członek Krajowej Komisji czyli zarządu głównego "Solidarności" i zastępca Wałęsy, Bogdan Lis cieszył się zawsze dużym autorytetem w wolnych związkach zawodowych. W podpisanym przez obu tych działaczy oświadczeniu powiedziano dosłownie (tłumaczymy z angielskiego):

"W chwili obecnej naszym celem jest otrzymanie dla "Solidarności" prawa dalszego funkcjonowania oraz zwolnienia uwięzionych działaczy.

Polityka jest sztuką rzeczy możliwych i musi się brać pod uwagę geopolityczną rzeczywistość".

W dalszym ciągu oświadczenia powiedziano, że wcale nie oznacza to wyrzeczenia się dalszej walki o pełną narodową suwerenność Polski i o demokrację, ale na razie "realizacja niektórych narodowych zadań musi być odroczone".

W uzasadnieniu tej radykalnej zmiany poglądów Lis i Borusewicz stwierdzają, że "zupełna iluzją była wiara w możliwość stworzenia demokratycznego państwa z uniknięciem czołowego starcia z komunistycznymi władzami".

Znaleziono Bombowiec Strącony w 1944 Roku

Port Moresby, Papuaska, Nowa Gwinea. (NYT) — Ekipa badawcza armii amerykańskiej natrafiła na pokrytych dżunglą zboczach góry Thumb (wys. 8,856 stóp) na szczątki bombowca amerykańskiego B-24 Liberator i szczątki dożeszne 19 członków załogi. Poległych nie zdołano zidentyfikować. Trzech zwłok nie znaleziono. Zakłada się, że bombowiec uległ katastrofie, a nie został strącony przez wroga.

Do tej pory nie można się doliczyć około 200 samolotów amerykańskich i australijskich, które zaginęły w dżungli Papuaskiej Nowej Gwinei.

Brytyjczycy Zatopili Okręt Argentyński

Papież Odwoła Wizytę w Anglii Jeśli Konflikt Nie Zostanie Rozwiązany

Londyn, Buenos Aires (UPI) — Brytyjczycy znów zatopili argentyńską jednostkę, prawdopodobnie tankowiec z ropą naftową. Eksplozja była tak gwałtowna, że z pewnością nikt z załogi nie zdołał się uratować. Argentyna nie potwierdziła tej wiadomości. Od początku konfliktu o Falklandy, Brytyjczycy zatopili lub uszkodzili 7 argentyńskich okrętów.

Doniesienia z Londynu mówią o opanowaniu przez flotę brytyjską wąskiego kanału między wyspami West i East Falkland, w odległości 8 mil od wybrzeży Falkland Sound.

W Izbie Gmin premier Thatcher ponownie oświadczyła, że negocjacje pokojowe w ONZ, nie wykluczają dalszych ataków przeciw wrogim siłom i że Wielka Brytania będzie prowadziła działania wojenne, jeśli Argentyna nie zastosuje się do jej żądań.

Jednakże wczoraj wieczorem ambasador Brytyjski do ONZ Anthony Parsons optymistycznie wyraził się o ostatnich rozmowach pokojowych, twierdząc, że istnieją nadzieje na rozwiązanie konfliktu. Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar informował, że w ciągu kilku dni faktycznie może dojść do porozumienia (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ponad 40 Trąb Powietrznych Na Obszarze Równin

(UPI) — Ponad 40 trąb powietrznych przeszło nad stanami Oklahoma, Teksasem, Nebraską i Kansas. Jedna kobieta poniosła śmierć; kilkanaście osób zostało rannych. Tornada pozostawiły po sobie spustoszenie na terenie równin. Więjace z szybkością 70 mil na godz. wiatry, poniszczyły samochody i domy na kółkach.

Na niektórych obszarach stanu Wyoming spadł "wiosenny" śnieg. Opad dochodzi do wys. dwóch stóp. W Nebrascie zanotowano we wtorek silne ulewy. Spadło tu blisko 7 cali deszczu.

Mieszkańcy stanów Wisconsin i Illinois, którzy odczuli dotkliwie tegoroczną zimę, cieszą się ciepłą pogodą.

Temperatura doszła tu do 80 kilku stopni.

Jedna z około 35 trąb powietrznych, jakie zauważono w stanie Oklahoma, uderzyła w bazę lotniczą Altus, wyrzucając straty na milion dolarów i raniąc lekko około 12 osób.

Tornado, które przeszło nad miejscowościami Blair i Friendship, Okla., zrównały z ziemią trzy muryrowane budynki, rozerwały na części ponad tuzin domków na kółkach, wyrzucając w powietrze co najmniej 13 aut. W wyniku uderzenia tornada, co najmniej 12 sztuk bydła zostało zabitych.

Jedna z trąb powietrznych przeszła nad środkowo-północnym obszarem Kansasu, niszcząc zabudowania farmerskie. W miejscowościach Hildreth, Alma i Huntley, Neb., zanotowano trzy tornada, które nie wyrządziły szkód.

W górach Colorado zarządzone ostrzeżenia dla automobilistów. Władze spodziewają się tu nowych opadów śniegu, które wynieść mogą do 6 cali. Obfite opady śniegu zanotowano w miejscowości Lander, Wyo. Między poniedziałkiem a wtorkiem spadło tu 24 cale śniegu. Temperatura dochodząca nieco wyżej ponad punkt zamrażania, wszczęła tu odwilż, powodując topnienie świeżego opadu śniegu.

W Milwaukee, temperatura wynosiła wczoraj 86 stopni. W Chicago — notowano rekordowy upał (89 stopni). Wielu ludzi wyległo w tych miastach na plaże.

List z Gdańska

Poniższy list z Gdańska (fragmenty) pisany 10 marca 1982 r. ukazał się w Biuletynie Informacyjnym nr. 54 Komitetu Pomocy Solidarności w N.Yorku datowanym 18 kwietnia br.

U nas jest okropny reżim, karze się ludzi wysokimi grzywnami i więzieniem za byle głupstwo, wyrzuca się za pracy, milicja bije szczególnie mężczyzn nawet przed godziną policyjną. Chodzą w 5-6-ciu w grupie i wojsko też, człowiek nie jest pewny swego jutra. Mamy głodowe racje kartkowe, ja mam na cały miesiąc: 2,5 kilo mięsa (razem z wędliną), 2 kostki masła, 1,5 kilo cukru, 1 kilo mąki (której już nie można dostać), 0,5 kilo kaszy lub ryżu, 1 butelkę alkoholu (z zamianą na 10 dkg kawy) i ćwierć kilo cukierków i to jest wszystko, no i jeszcze 12 paczek papierosów na miesiąc. Poza tym wszystko zdrożało o kilkadziesiąt procent. Sznoka kosztuje teraz 600 zł kilo, najtańsze mięso 250 zł, kostka masła 60-72 zł, jajka 13-18 zł za sztukę i tak dalej. Gdyby zarabiała 10 razy tyle co teraz, byłoby za mało.

W hotelach "Posejdon", "Grand Hotel" i innych zakwaterowano ZOMO, które obzera się południcami i szynkami, gdy dzieci w domach dziecka jedzą chleb z byle jaką marmoladą. Każdy milicjant ma przydzielony 25 kg wędliny (dwadzieścia pięć) na miesiąc, mają też specjalne bony, które realizują w sklepach Pewex-u. Byle sierżantczyna rozjechała się teraz samochodami, tak jak kiedyś były partyjniaki. Zresztą teraz jest jeszcze gorzej niż było przed 1980 rokiem. Rząd Jaruzelskiego dostał polecenie zlikwidowania "Solidarności". Jest źle, będzie partyzantka i nie wykluczone, że dojdzie do powstania. Ludzie są traktowani, a szczególnie związkowcy, jak niewolnicy.

Teraz trochę wiadomości z własnego podwórka. W styczniu odbył się proces naszych pięciu chłopców. Świadczyli na procesie było ośmiu ludzi z naszej firmy, jednego z nich wypuszczono z aresztu po dwóch dniach. Najbardziej "przysłużyli" się oskarżonym największe kanale, oni nawet wiedzieli co ci chłopcy myślą. Wyrok sądu wojskowego był następujący: najwyższa kara 7 lat więzienia, najniższa 3 lata. Są teraz razem w więzieniu. Byłam na procesie i żegnałam się z nimi po wyroku. Hańba narodom co swoje mordują proroki.

U nas prawie wszyscy zaczęli (oprócz czterech osób) skakać znowu na czterech łapkach. Zaczęto zbierać dla komisarza wojskowego opinie, które wystawiali kierownicy. X napisał o mnie, że nie nadaję się do pracy i kierowania zespołem ludzkim ze względu na apodyktyczny i konfliktowy charakter. Oczywiście to jest rewanż za moją działalność i mówienie prawdy w oczy. Prawdopodobnie X pojedzie zamiast Y na placówkę do Aten. Pierwszym sekretarzem jest teraz A, a pierwszym zastępcą dyrektora B, a X zawsze robił co ten chciał. Y nie pojedzie za udział w strajku, zresztą oddał tak jak i C

legitymację partyjną. Teraz znowu głupole i kanale się panoszą, ale partia faktycznie bez wojska i milicji już w kraju nie istnieje. Zapowiadana jest redukcja około 100 osób.

To co się dzieje teraz przechodzi ludzkie pojęcie, myślę, że będzie jeszcze gorzej i robię suchary. Rodziny internowanych i uwięzionych są bez środków do życia, pomagamy im jak możemy, choć sami wiele nie mamy.

Troje naszych kolegów się nie sprawdziło, nie powinni być wybrani. Teraz nastąpiła naturalna selekcja członków Związku. Myślę, że tych prawdziwych członków mamy około setki. Reszta gotowa jest zapisać się wszędzie tam, gdzie dają pieniądze.

W dalszym ciągu jest dużo aresztowań i godzina policyjna od 23-ciej do 5-tej rano. Pełno dokoła szpicli, nie można słowa powiedzieć bez obawy, że nie będzie doniesione. Jednego z przewodniczących KZ zakatowano na śmierć w areszcie śledczym, miażdżono mu palce dłoni pałkami. Bardzo dużo aresztowano studentów, nie wiadomo czy nie zaczęli ludzi wywozić na Syberię, jak w czasie zaborów.

Ruch oporu jest jednek coraz silniejszy i będzie się nasilał coraz bardziej, bo reżim jest niesamowity. Górniczy nie darują tych zabitych podczas pacyfikacji kopalni ludzi. U nas w przedsiębiorstwie każdy papierek jest prześwietlany 10 razy. Rozmowy telefoniczne są kontrolowane, połączenia telefoniczne z miastami poza województwa trzeba zamawiać i też są kontrolowane. Każdy dalekopis musi być podpisany przez specjalistę d/s kontroli wewnętrznej, którym u nas jest Z. Mówię Ci, ani żyć, ani nawet pracować normalnie nie można, ludzie są przepędzani, popędzani i rozprędzani. Wolno nam tylko oddychać, wdychać i zdychać.

U nas na placówce jest teraz trzech zastępców. Takie osoby mogą żyć w tej atmosferze reżimowej, bo ich nie oprócz własnego garnka nie obchodzi. Ty prawdopodobnie też już trochę zapomniawszy o naszym życiu, oddychasz wolnym, czystym od przelętego fałszu i obłudy, powietrzem. Ludzie bardzo cierpią, ale są tutaj, żeby nie zginęła nasza Polska, żeby jej nie wymazano z mapy Europy. Ja nigdy z obecną sytuacją się nie pogodzisz i będę walczyć do ostatniej kropli krwi o naszą wolną i sprawiedliwą Polskę.

Może być różnie, nie wiem czy się jeszcze zobaczymy, nie zapominaj o nas i módl się za nas.

Pozdrowienia dla wszystkich, którzy nam pomagają, z krwiawicą w jarzynie reżimu Polski.



FALKLANDY — Żołnierz argentyński przed namiotem. Spadł pierwszy śnieg, a żołnierze biwakują pod namiotami. (UPI)

Wojenne Wspomnienia Toruńskiego Robotnika

14 grudnia spóźniłem się do pracy. Mój kierownik wyzwał mnie od elementów antysocjalistycznych. Kazał mi się wynosić i przy mnie już chwycił za telefon. W nocy przyszło po mnie pięciu z długimi pałami. "Masz 15 minut na zabranie mydła, ręcznika i pożegnania się z rodziną". Do rana siedziałem na Bydgoskiej (razem było nas 15). Rano wsadzili nas do ciężarówki pod eskortą ZOMO, a ta eskorta w drodze rozgrzewała się wódką. Marzliśmy. Był niezły mróz.

Przyjechaliśmy wreszcie do Wroniek. Przywitał nas jakiś naczelnik. "Kto z was jest wierzący?". Wystąpiliśmy wszyscy. "Bo my mamy dla was klęczniki". Przyniesli zwykłe taborety. Klękaliśmy na nich. "Modlić się głośno! Co, w butach? Ściągać!" Byli wśród zomowców "śmiechy chichoty" z brudnych i dziurawych skarpet. W czasie głośnych modłów padały razy pałami po gołych stopach. Na drugi dzień trudno nam było chodzić. Cele były zimne z dziurami w szybach i ramach okien.

Posiłki: mleko albo kawa i suchy chleb; na obiad: zielone ziemniaki rozgotowane w wodzie. A trzeba było pracować przy wyrębie lasu. Do wychodka szło się pod eskortą. Kto siedział dłużej niż 5 minut i zapomniawszy gwizdał dostawał pałą. Raz gdyśmy pracowali w innym miejscu, jeden zomowiec pozwolił jakiemuś chłopcu pójść na stronę. W międzyczasie zmieniła się warta. Nowi, nie poinformowani strażnicy zastrzelili go za "próbę ucieczki".

Wigilia smutna. Pierwsze i drugie święto objawiło nam się nieco lepszym jedzeniem i mszą św., odprawioną przez przybyłego księdza. Po wspólnej spowiedzi i komunii, poczuliśmy się lepiej. Niepewni jutra, czuliśmy

Bezpłatne Badania Ciśnienia Krwi

Medical Center of Northwest Hospital oferuje bezpłatne badania ciśnienia krwi. Badania trwać będą przez 4 dni, w czwartek i piątek 13 i 14 maja, od godziny 10 rano do 9 wieczorem, w sobotę 15 maja od godziny 10:30 rano do 5 po południu, oraz w niedzielę 16 maja od 11 rano do 5 po południu. Badania odbywać się będą w Brickyard Mall, 6465 W. Diversey. W ramach Narodowego Tygodnia Szpitali, który trwać będzie od 9 - 15 maja w Brickyard Mall można też będzie nabywać tzw. Medi-Can, portfeli, gdzie można będzie zapisać informacje lekarskie dotyczące własnej osoby. Portfelik taki, szczególnie może być przydatny dla osób starszych lub samotnych, które znajdują się w sytuacji, że będą potrzebowały naglej pomocy lekarskiej. Więcej informacji na ten temat można zdobyć telefonując na nr. 282-7000 ext. 3245.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
 LEKARZ GINEKOLOG
 oraz asystentki
MOWIA PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
 Dzwonić: 772-7726
 pytać o Marię lub Irene.
 Od Poniedziałku do soboty:
 8 a.m. - 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
 (Przy Diversey Ave.)

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

163

(Ciąg dalszy)

W spiżarni oczom ich przedstawił się straszny widok. Mały smyk z miną winowajcy, w świeżutkiej bluzie suto zasmarowanej żółtym kremem, zlaził ze stołu, na którym widniały resztki czegoś, co jeszcze niedawno było pięknym kremowo-cytrynowym tortem.

Cóż się okazało? Tadzio skończył prucie sieci i zwinął sznurek na kłębek, później wszedł do spiżarni, ażeby umieścić go na półce nad stołem. Złożył już tam kilka podobnych kłębów, które nie miały innego użytku prócz tego, by właścicielowi tych skarbów sprawiać radość myślą o ich posiadaniu. Ażeby dosięgnąć półki, Tadzio wspiął się po stole, czego Maryla zabraniała mu surowo, uważając to ćwiczenie akrobatyczne za niebezpieczne, tym bardziej że kiedyś już spadł ze stołu. Tym razem rezultat był rzeczywiście fatalny. Tadzio pośliznął się i upadł wprost na tort. Jego bluzki nie można było prezentować gościom tego dnia, a tortu — już nigdy.

— Tadzio — zwróciła się Maryla do malca — czy nie zabroniłam ci wdrapywać się na stół?

— Zapomniałem — zajęczał Tadzio. — Zabraniać mi takiej masy rzeczy, że nie mogę wszystkiego zapamiętać.

— Więc marsz na górę i zostań tam do wieczora. Może przez ten czas przypomnisz sobie tę masę rzeczy, o których zapominasz. Nie, Aniu, nie powinnaś go bronić. Wymierzam mu karę za nieposuszenie, nie za zmarowanie tortu, bo to było przypadek. Powtarzam raz jeszcze: idź na górę, Tadzio.

— A co będzie z moim obiadem? — zawodził Tadzio.

— Po naszym obiedzie zejdziesz do kuchni, gdzie dostaniesz swoją porcję.

— To doskonale — pocieszył się prędko Tadzio. — Jestem pewny, że Ania zostawi mi pyszne udeczko. Prawda, Aniu? Ty przecież wiesz, że ja nie chciałem upaść na tort. Ale proszę cię, Aniu, skoro jest już pokruszony, czy nie mógłbym zabrać kilku kawałków na górę?

— O, nie, mości panie, nie ma dla ciebie tortu — rzekła Maryla popychając go ku drzwiom.

— Co będzie z deserem? — pytała Ania patrząc na resztki ciasta.

— Wyjmij słoik konfitury poziomkowej — doradziła Maryla. — Szczęście, zostało do niej jeszcze dość kremu.

Pierwsza godzina wybiła, ale pani Morgan z Priscillą nie zjawiły się. Ania była zrozpaczona: cały obiad się zmarnuje... będzie przestępały.

— W ogóle nie wierzę w ich przyjazd — rzekła Maryla gniewnie.

Ania i Diana z niepokojem patrzyły na siebie.

O wpół do drugiej Maryla ponownie ukazała się w drzwiach kuchni.

— Dziewczęta, trzeba podać obiad. Wszyscy są głodni i nie ma na co czekać dłużej. Pani Morgan nie przyjedzie, to pewne. Czekanie nie pomoże.

Ania i Diana spełniły polecenie Maryli, ale zapal ich i dobry humor przygasły.

— Nie przypuszczam, żebym mogła przełknąć bodaj kęs — skarżyła się Diana żałośnie.

— Ani ja, ale chciałabym, żeby obiad był dobry ze względu na państwo Allan i pannę Stacy — rzekła Ania obojętnym tonem.

Wykładając groszek na salaterkę, Diana skosztowała go i skrzywiła się niemilosiernie.

— Aniu, czyś ty cukrzyła groszek?

— Rozumie się — odpowiedziała Ania z miną osoby, która spełniła swój obowiązek. — Włożyłam pełną łyżkę cukru, my tak przyprawiamy groszek. Czy dla ciebie jest za słodki?

— Ale i ja wysypałam łyżkę cukru wstawiając go do pieca.

Ania przerwała tłuczenie kartofli i także spróbowała groszku. I ona skrzywiła się z obrzydzeniem.

— Ach, jakież wstrętne! Nie przypuszczałam, że wspanieszysz, bo wiem, że u was się go nie używa. Jak na złość pamiętałam o tym, zazwyczaj przecież zapominam.

— Gdzie kucharek sześć, tam nie ma co jeść — rzekła Maryla przysłuchująca się tej rozmowie z miną winowajczyni. — Lękając się, że nie będziesz pamiętała o cukrze, o którym stale zapominasz, Aniu, sama przyparłam groszek na słodko.

— Goście w bawialni usłyszeli głośno wybuchy śmiechu, lecz nie dowiedzieli się, co było ich przyczyną. Jednakże groszku na obiad nie dostali.

— Musi wystarczyć sałata — zaopiniowała Ania, ochłonawszy — sądzę, że reszta potraw lepiej się udała. Podajmy prędzej obiad i skończmy z tym.

Nie można twierdzić, że obiad udał się pod względem towarzyskim. Allanowie i panna Stacy starali się sami ratować sytuację, a i Maryla nie straciła zwykłego sobie spokoju, lecz Ania i Diana, podniecone oczekiwaniami i doznany zawodem, nie mogły jeść ani rozmawiać. Ze względu na swych gości Ania wprawdzie bohaterem wysiłkiem zmuszała się do podtrzymywania rozmowy, lecz cała jej błyskotliwość zniknęła. Pomimo prawdziwego przywiązania do Allanów i panny Stacy, z utęsknieniem myślała o chwili, gdy ich pożegna i będzie mogła na swej facjacie wtulić głowę w poduszki i wyplakać żale i rozczarowania.

Stare to, ale dobre przysłowie: „gdzie cienko, tam się rwie”. Nie nadszedł jeszcze koniec trosk tego dnia. W chwili gdy pastor skończył modlitwę poobiednią, na schodach rozległ się dziwny, złowrogi hałas, jak gdyby jakiś ciężki przedmiot staczał się ze stopnia na stopień. Po czym już na samym dole nastąpił trzask i szczęk.

(Ciąg dalszy nastąpi)

News in Two Parts Printed Pattern



4647
SIZES 8-20

by Anne Adams

Slimming overblouse pairs with sleek skirt in pinstripes or print or solid color. Whichever you choose, you'll look super on the job or on your way away!

Printed Pattern 4647: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3 yards 45-inch fabric.

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS . \$2.00 each 121-Pillow Show-offs 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 125-Petal Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
 Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
 • Rozwody
 • Uszkodzenia Cieleśne
 • Sprawy Kryminalne
 • Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
 • Sprawy Emigracyjne
 Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY
 Przyjmuje Także Wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu. 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
 726-3753

DODATKOWA OKAZJA!
Z CHICAGO DO POLSKI NAJTANIEJ
 Tylko Od.....\$499.00
 W Obie Strony Tylko
 Od.....\$729.00
 Bilet Powrotny Indywidualnie
WAŻNY CAŁY ROK
 Odlot pierwszej grupy — piątek, 21 maja wieczór. Następne grupy, 9, 16 i 23 lipca, oraz w sierpniu, w jedną stronę od....\$529.00
 W Obie Strony od....\$789.00
 W Samolocie Wino i Koniak DO POSILKÓW DARMO
DODATKOWY BAGAŻ
 Bez Ograniczeń za Dopłatą
 Załatwiamy wszystkie formalności. Wszystkie podróże z polskim przewodnikiem. Telefonujcie już teraz, ponieważ ilość miejsc jest ograniczona.
745-2962
 lub
847-0900

NOWY KALENDARZ
 Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1982. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.
 Kalendarz Związkowy na rok 1982, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplatana zdrowym humorem i ozdobiona licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.
 Kalendarz Związkowy w cenie \$5.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
 6100 N. Cicero Ave.
 Chicago, IL 60646
 NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

W Rocznicę Konstytucji 3-go Maja Piękny Obchód Odbył Się w Cleveland, Ohio

Cleveland, Ohio — Tegoroczny Obchód Rocznicę Konstytucji 3 Maja wypadł świetnie pod każdym względem. Pogoda w pełni dopisała i towarzyszyła nam, aż do późnych godzin. W składaniu wieńców przed pomnikami gen. Tadeusza Kościuszki i gen. Kazimierza Pułaskiego brała udział liczna grupa weteranów z Kwatery Stanowej PLAV i kilku Posterunków, Placówki 152 i 203 SWAP, Placówki ZWP i Koła SPK Nr 2.

Msza św. odprawiona w kościele Przemienienia Pańskiego przez ks. Mariana Kencika, proboszcza tej parafii i kapelana Wydziału K.P.A. na Ohio, w asyście ks. magistra Emila Altmajera z New Yorku, była głębokim przeżyciem dla wiernych.

Kazanie ks. Altmajera zapadło głęboko w serca i umysły zebranych w kościele. Ks. Emil, święty kaznodzieja, nawoływał do zgody, pokoju i odnowy ducha w społeczeństwie. Powiedział, że nic tak nie gubi społeczeństw, jak wewnętrzne swary i brak zgody. Kościół był wypełniony przez oddziały weterańskie, młodzież i przedstawicieli organizacji polonijnych.

Od godziny 12:20 do 1:15 po południu formowały się oddziały do Parady, pod czujnym okiem marszałka George Strickera i jego zastępców K. Ochocińskiego, Bennie Waltera i J. Lecznara. W Parady maszerowały 23 grupy weterańskie i polskich organizacji oraz jechały 22 samochody i rydwany. Przemarsz z parku Washingtona, przez Fleet Ave., East 71 Str. i Broadway Ave., trwał ponad godzinę.

Przed trybuną przed domem Związku Polaków, odbyła się defilada i rozwiązanie oddziałów, a następnie zaczął się oficjalny program. Defilujące oddziały przedstawiał Chester Ostrowski, członek Post. 13 PLAV i wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego.

Słowo wstępne wygłosił wicepre-

Dzień Matek i Ojców w Klubie Ziemi Łomżyńskiej

Klub Ziemi Łomżyńskiej zaprasza na swe miesięczne posiedzenie w czasie, którego uczymy "Dzień matek i ojców." Posiedzenie odbędzie się w piątek, 28 maja, o godz. 7 wieczorem, w sali PLAV, przy 3024 N. Laramie.

Ted Nikliński — prezes, Helene Rogowski — sekr.

wodniczący W. Nagorny, przywitał zebranych, poczym zarządził odśpiewanie hymnów z towarzyszeniem orkiestry Post. 13 PLAV. Modlitwę na rozpoczęcie programu odmówił ks. Kencik. Po tej ceremonii przewodniczący J. Ptak, objął prowadzenie dalszych punktów programu.

A więc Chór 3 Okręgu Związku Spiewaków w Ameryce odśpiewał kilka pieśni patriotycznych pod batutą pana Zabawskiego, a po nim malutka Sandy Lojek ze szkoły Gminy 6 ZNP, wygłosiła wiersz poprawną polszczyzną i bez najmniejszego błędu, a ma niepełne 5 lat.

Ciekawe przemówienie wygłosiła Mary Rose Oakar, Congresswoman U.S., poczym wręczyła Proklamację przewodniczącemu. Ponadto były wręczone Proklamacje mayoru m. Cleveland Voinovicha, m. Garfield Hts. T. Holtza, Rady Miejskiej m. Cleveland przez radnego J. Kowalskiego, Komisarzy Powiatowych powiatu Cuyahoga.

Główną mowę wygłosił Ryszard Jabłoński, który reprezentował mayorę George Voinovicha.

Ks. Emil Altmajer wygłosił płomienną mowę w języku polskim. Pani E. Stolarczyk mówiła krótko o koncercie, jaki organizuje nasz Wydział K.P.A. w dniu 23 maja, w South High School, przy Broadway Ave. Czysty dochód będzie przeznaczony w całości na pomoc ludności w Polsce.

Mocną rezolucję w języku angielskim przedstawił Ryszard Jabłoński, którą obecni przyjęli, polską przedstawił dr Jerzy Maciuszko.

Sędziowie w składzie: ks. Roman Misiewicz, Eleonora Tomkalska i Edward Rybka przedstawili do nagród Koło SPK Nr 2, pierwsza nagroda, za ładny rydwan, Szkołę Gminy 6 za prezentację i ładne stroje — druga nagroda, młodzież Szkoły św. Stanisława, za dobrą prezentację zdobyła trzecią nagrodę, a Korpus Pomocniczy Placówki 152 SWAP, zdobył czwartą nagrodę.

Nagrody wręczył przewodniczący Komitetu Wykonawczego J. Ptak. Wiceprzewodniczącą S. Reklinska złożyła podziękowanie za udział w obchodzie, a ks. Roman Misiewicz wspólnie z ks. Kencikiem i ks. Altmajerem odmówili na zakończenie modlitwę.

Potężnym śpiewem "Boże coś Polskę" zakończono tę wysoce patriotyczną uroczystość i wielką manifestację Polonii w Cleveland.

Korespondent

Pol. Am. Social Club Na Town of Lake

Zawiadamiamy, że posiedzenie Klubu odbędzie się w czwartek, 13 maja, o godz. 7:30 wiecz., w sali Rainbow Gardens, przy 1425 W. 51st Street. Prosimy członków o liczny udział w tym posiedzeniu.

Helena Pakula — prezes, Franciszek Zabielski — sekr. prot.

Z Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W niedzielę, 16 maja, Klub Marynarski Morskie Oko urządza wycieczkę do Ojców Salwatorianów, do Gary, Indiana, na nabożeństwo do Matki Boskiej Fatimskiej. Odjazd o godz. 12 w południe z 48-ej i Western, o godz. 12:05 po poł., z 47-ej i Wolcott, a o godz. 12:10 z 51-ej i Ashland. Bilety jedynie po \$6.50 od osoby, można zamawiać telefonicznie dzwoniąc do: Białek, tel. 434-1388 albo do Wilczek, tel. 847-4169.

W sobotę, 22 maja, Klub urządza wycieczkę do Holland, Michigan, gdzie zwiedzimy piękne ogrody tulanów oraz fabrykę, w której wyrabiają drewniane buty. Wspólnie zjemy obiad w "Dutch Village."

Odjazd rano o godz. 7-ej z 48-ej i Western, o 7:05 z rogu 47-ej i Wolcott. Bilety w cenie \$32 od osoby (wliczony jest przejazd autobusami, śniadanie, obiad i bilety wejściowe), można zamawiać telefonicznie.

Mary Ann Bialek, koresp.

Korpus Pom. Pań Przy Plac. 90 SWAP

Zawiadamiamy, że posiedzenie Korpusu Pomocniczego Pań, przy Plac. 90 SWAP, odbędzie się w niedzielę, 16 maja, o godz. 2 po poł., w sali Plac. 90 przy 6005 W. Irving Park Road.

Helena Bielecka — prezeska, Zofia Dobrowolska — sekr. prot.

Zabawa Stoliczkowa Klubu Siedliszowice

Klub Siedliszowice Nr. 140 Z.K.P. urządza "Zabawę Stoliczkową" w niedzielę, 16 maja 1982 r., w sali The Royal Inn — Club Room, 5336 West Belmont Ave., na 2-gim piętrze.

Początek imprezy o godz. 2:00 po południu. Piękne fanty, wiele niespodzianek. Kawa i ciasta darmo dla miłych gości.

Zarząd i Komitet serdecznie zapraszają wszystkich Siedliszowian i członków poszczególnych Klubów należących do Centrali.

Emilia Kowynia — przewodnicząca Komitetu
Józef Migala — prezes

Prace Artystów Koss Na Wystawie w Centrum Kopernikowskim

Prace słynnej rodziny artystów Koss, zostaną zaprezentowane w postaci przezroczystej i uzupełnione lekturą na ten temat, w Centrum Kopernikowskim w niedzielę 16 maja. Odbędą się dwie prezentacje. Pierwsza o godzinie 2:30 po południu i druga o 4:30. Przedstawione zostaną obrazy przedstawiające Papieża Jana Pawła II, Matkę Boską Częstochowską, Kardynała Józefa Glempa oraz niezjącego Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Prace artystów Koss, były wystawiane w Rockefeller Center w Nowym Jorku. Rodzina Kossów urodziła się w Polsce, obecnie mieszkają w Nowym Jorku. Jerzy Koss jest z zawodu architektem, ale malowanie rozpoczął już w dzieciństwie w Polsce. Jego żona oraz syn i córka rozpoczęli malować obrazy w 1971 roku. Dzieci są obecnie w wieku lat 18 i 16 i są studentami sztuki w Cooper Union School of Fine Arts w Nowym Jorku.

Kongr. Derwiński Przyjmuje Zgłoszenia Do Akademii Wojskowych

Już teraz kongresman Edward Derwiński przyjmuje zgłoszenia kandydatów, uczniów, którzy ukończą w następnym roku szkołę średnią, a mają zamiar wstąpić do wyższych szkół wojskowych — Akademii: West Point, Marynarki Wojennej w Annapolis i Lotnictwa U.S. w Colorado, oraz wyższej szkoły Marynarki Handlowej w Kings Point, N.Y.

Termin składania podań upływa 15 grudnia 1982 r.

Do wspomnianych Akademii przyjmowani są kandydaci, którzy spełnią wszystkie warunki wymagane przez szkołę. Jednym z najważniejszych kryteriów przyjęcia, będą wyniki egzaminów kwalifikujących, jakie obowiązani są zdać uczniowie 10-tych klas szkół średnich, czyli: ACT i SAT. Kandydaci do wyższych uczelni wojskowych muszą otrzymać poparcie swego Kongresmana. Zainteresowani mogą składać podania w biurze Kongresmana przy 12236 S. Harlem Ave., Palos Heights, Ill. 60463.

Zebranie Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian zawiadamia wszystkich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 16 maja 1982 r., w sali pnr. 6965 W. Belmont. Początek o godz. 2:30 po poł. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

Mieczysław Dzik — prezes
Stanisław Gulik — sekr. prot.

Rekolekcje Towarzystwa M. B. Częstochowskiej

Członkinie Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej odprawiają jednodniowe rekolekcje w kaplicy Sióstr Franciszkanek, w niedzielę, 16 maja 1982 r., pod przewodnictwem ks. Henryka Malak. Podczas tych rekolekcji zwiedzić będzie można Muzeum Matki Teresy Dudzik, jak również dom starców Matki Teresy.

Celem wspólnego wyjazdu na rekolekcje, zbiórka przed domem św. Józefa, 2650 N. Ridgeway Ave., o godzinie 8:30 rano. Autobusy odjadą punktualnie o godzinie 9:00 rano.

Bilety na przejazd autobusami należy zamawiać jak najwcześniej u Sióstr Franciszkanek w Domu Starców św. Józefa, 2650 N. Ridgeway Ave., telefon 235-8600. Do licznego udziału w rekolekcjach serdecznie zaprasza Alicja Pociask, prezeska.

Godziny Otwarcia Field Museum

Począwszy od 1 maja Field Museum of Natural History, będzie otwarte każdego dnia od 9 rano do 5 po południu. W dzień Bożego Narodzenia, Nowego Roku oraz Dzień Dziękczynienia muzeum będzie zamknięte. Bezpłatne zwiedzanie Muzeum w każdy czwartek, a nie jak poprzednio w piątek.

ADWOKAT Mówiący Po Polsku MAREK JASZCZUK

Sprawy Rozwodowe
(w Stanach i w Polsce)
Testamenty, Nieruchomości
252-5477

2956 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank
Milwaukee, róg Central Pk.
— 1 Piętro)

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Gmina 14 ZNP Ze Streator, Ill. Złożyła \$5,000 Na Fundusz Pomocy Polsce



Przedstawiciele Gminy 14 ZNP ze Streator, Ill. złożyli na ręce prezesa Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego czek na \$5,000, jako dar na fundusz "Pomocy Polsce." Na zdjęciu od lewej stoją: prezes Alojzy A. Mazewski, Edward Bodzioch, prezes Gminy 14, Paulina Bodzioch i Frank Parzygnot z Grupy 433 ZNP.

Pieniądze te zostały uzyskane dzięki zorganizowaniu specjalnego przyjęcia z okazji "Dnia Pułaskiego," w którym uczestniczyło ponad 600 osób.

Posiedzenie Grupy 759 ZNP Bankiet K.P.A. Na Stan New Jersey

Perth Amboy, N.J. (Inf. wł.) — W niedzielę, 23 maja, o 5-ej po południu odbędzie się w East Brunswick Chateau, Cranbury Road, East Brunswick, N.J. — 38-my Bankiet Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan New Jersey.

Komitet Bankietu wraz z Zarządem Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stan New Jersey serdecznie zaprasza patriotyczną Polonię do wzięcia udziału w Bankiecie.

Feliks S. Bruks, przew.
John J. Wolczanski, sekr.

Polska Opieka Społeczna Oddz. I

Zawiadamiamy wszystkie członkinie, że posiedzenie odbędzie się w środę, 19 maja, o godz. 11:30 przed południem w sali parafialnej kościoła SS. Młodzianków przy 3636 West Wolfram, dzięki uprzejmości księdza proboszcza Mariana Gienco, C.R. Prosimy wszystkie Panie o liczne przybycie, bo oprócz załatwienia ważnych spraw, uczymy Mamusie w "Dniu Matki".

Przypominamy, że organizujemy wycieczkę do klasztoru misyjnego Ojców Saletynów w Twin Lakes, Wis. Na razie planujemy pojechać do klasztoru 23 czerwca. Szczegóły podamy na posiedzeniu i później w komunikatach prasowych.

Ks. Marian Kaleta — kapelan, Emilia Leszczyńska — prezeska, Fr. Obrochta — sekr. i J. Sobieraj — koresp.



WASHINGTON. — Kong. Richard Bolling, demokrat, w imieniu partii demokratycznej, odpowiedział na wystąpienie prez. Reagana przed społeczeństwem w programie telewizyjnym. Wystąpienie dotyczyło spraw związanych z przygotowaniem nowego budżetu. (UPI)

Tow. Jedność Grupa 77 ZNP

Towarzystwo Jedność, Grupa 77 ZNP będzie miało swe miesięczne posiedzenie w niedzielę, 16 maja, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 2 po poł.

Po posiedzeniu przyjęcie dla naszych matek.

Walter Spadowski — prezes, Doris Kowalski — sekr. prot.

Tow. Wład. Jagiełły Grupa 2206 ZNP

Zawiadamiamy naszych członków, że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 16 maja, o godz. 2 po poł., w sali Holstein Park, przy 2200 N. Oakley Avenue.

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Hasiak — prezes, B. Madera — sekr. prot.

Ceremonia Uchonorowania Policjantów

21-doroczna uroczystość uhonorowania bohaterów policjantów odbędzie się w poniedziałek 24 maja o 8 wieczorem w Arie Crown Theatre w McCormick Place.

W czasie ceremonii zostaną uhonorowani bohaterzy policjanci. Zapowiada się również bogaty program artystyczny. Bilety można otrzymać za darmo, we wszystkich posterunkach policyjnych.

Przednia WOŁOWINA NA PIECZEŃ (Chuck Roast)	99¢ Ft.	KURZE NÓŻKI (Chicken Legs)	49¢ Ft.
Przedni STEK WOŁOWY (Chuck Steak)	1.19 Ft.	Tropicana MROŻONY SOK POMARAŃCZOWY (Orange Juice) 12 Unej	99¢
Hawthorn Melody MLEKO (Milk) 2% lub 1%	1.59 Gal.	Gold Medal MAKA (Flour) 5-Funt. Worek	99¢
7-UP Crush lub Dr Pepper 8/16-Unej. Butelek	1.49 Plus Dep.	Hawthorn Melody KWAŚNA ŚMIETANA (Sour Cream) 16-Unej. Pojemnik	89¢
Van Holten's KISZONA KAPUSTA (Sauerkraut) 2 2-Funt. Woreczki	1.00	KROJONA IMPORTOWANA SZYŃKA (Ham)	2.59 Ft.
SEAGRAM'S 7 CROWN WHISKEY ¾ Litra	4.99	Czerwone ZIEMNIAKI (Red Potatoes) 10-Funt. Worek	1.29
Wolfschmidt WÓDKA ¾ Litra	4.49	Złociste BANANY (Bananas)	29¢ Ft.

INTERNATIONAL FOODS INC.

MÓWIAMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE
478-8643
2140 N. WESTERN
278-4070

3417 W. DIVERSEY
384-0959
4404 W. FULLERTON
486-6277

Data Wyprzedaży: Od 11 do 16 Maja
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 15 Maja, o Godz. 5:00 P.M.

PAMIĘTAJ — SZYBCIEJ PRZEZ AL-RAD!

Biuro Międzynarodowej Spedycji Lotniczej AL-RAD INTERNATIONAL INC., uprzejmie informuje wszystkich swoich klientów, że wysyłka następnego transportu paczek do Polski — nadanych w naszych biurach. zaplanowana jest na dzień 15-go maja 82, lot numer AR 65. Ostatecznym terminem przyjmowania przesyłek na wyżej wymieniony lot jest dzień 14 maja (piątek), godz. 8-ma wieczorem. W każdą sobotę i niedzielę przedstawiciel naszego Biura odbierze przesyłkę z domu nadawcy (teren Chicago i okolice) bez żadnych kosztów. UWAGA: AL-RAD nie jest związany z jakimkolwiek polskim biurem podróży.

AL-RAD International Inc.



ADRES GŁÓWNEGO BIURA
5625 N. PEARL STREET
ROSEMONT, ILLINOIS 60018
TELEFON (312) 678-3355

ADRES FILII
4756 W. BELMONT AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60641
TELEFON Z POZA STANU
ILLINOIS WOLNY OD
OPŁATY TOLL FREE



1-800-323-1588

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



POLISH DAILY ZGODA

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie		Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$40.00	Rocznie (1 yr.)	\$15.00	Rocznie (1 yr.)	\$60.00	Rocznie (1 yr.)	\$18.00
Półroc. (6 mos.)	22.00	Półroc. (6 mos.)	9.00	Półroc. (6 mos.)	45.00	Półroc. (6 mos.)	14.00
Kwartał. (3 mos.)	13.00	Kwartał. (3 mos.)	6.00	Kwartał. (3 mos.)	20.00	Kwartał. (3 mos.)	8.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00						

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Kontrakty Zbrojeniowe

Z danych statystycznych Departamentu Obrony wynika, że dla niektórych stanów kontrakty zbrojeniowe stanowią szczególnie ważne źródła dopływu funduszy. Zestawienie dotyczące 10 stanów, opublikowane przez tygodnik US News & World Report, jest bardzo znamienne, gdyż stany te łącznie otrzymały w 1981 r. 65 procent wszystkich kontraktów zbrojeniowych.

Chodzi tu o następujące stany:

California — \$16.7 biliona, Texas — \$7.5 biliona, New York — \$6.5 biliona, Massachusetts — \$4.6 biliona, Connecticut — \$4.5 biliona, Missouri — \$4.4 biliona, Virginia — \$3.6 biliona, Florida — \$3.2 biliona, Louisiana — \$3 biliony i Washington — \$2.8 biliona.

To zestawienie wskazuje, jakie stany zadbały o swoje gospodarczo-finansowe interesy, otrzymując dla działających w tych stanach przemysłów zamówienia rządowe w zakresie produkcji na obronę. To delegacje kongresowe poszczególnych stanów mają tu do spełnienia odpowiednie role pośredników czy też grup nacisku na czynniki administracji rządowej, aby kontrakty rządowe były rozdzielane w sposób możliwie sprawiedliwy, uwzględniający zarówno możliwości przemysłów w poszczególnych stanach, jak i potrzeby w zakresie dopływu funduszy z kasy rządowej na tereny poszczególnych stanów.

Oczywiście trzeba zdawać sobie sprawę, że w grę wchodzi i interesy oraz wymogi polityczne, uwarunkowane z jednej strony potrzebami politycznymi administracji rządowej i Białego Domu, a z drugiej układem sił politycznych w poszczególnych stanach.

Jeśli chodzi o ujęcie sprawy w ramy korzyści

finansowych ocenia się, że w tym roku budżetowym administracja wyda na kontrakty obronne \$183 biliony, a w następnym roku budżetowym, zaczynającym się 1 października r. — \$216 bilionów. W planowaniu do 1987 r. obecna administracja przewiduje, że wydatki na kontrakty zbrojeniowe wyniosą \$480 bilionów.

Ważne jest, że przydzielanie kontraktów zbrojeniowych stwarza dodatkowe stanowiska pracy. Z ocen czynników rządowych wynika, że w tym roku kontrakty te przyczynią się do powstania 330,000 nowych stanowisk pracy, w tym 285,000 w przemyśle prywatnym oraz 45,000 w ramach Departamentu Obrony (wojskowi i pracownicy cywilni).

W zestawieniu podanym powyżej brak jest stanów środkowo-zachodnich, które przecież powinny zaoferować się przez swoje delegacje kongresowe oraz przez przemysłowe grupy nacisku o kontrakty zbrojeniowe. Stanom w rejonie Wielkich Jezior kontrakty te są bardzo potrzebne, skoro właśnie te stany odczuwają silnie trudności przemysłu samochodowego. Sytuacja w metropolii detroickiej jest tu wyjątkowo wyraźnym i przemawiającym do wyobraźni przykładem.

Jest na pewno niekorzystne ze stanowiska interesów stanów środkowo-zachodnich, że nie znalazły się one w grupie otrzymujących najkorzystniejsze kontrakty zbrojeniowe.

Może brak tu jest tych dziedzin przemysłowych, które pracują dla obrony. Może zawiodły delegacje kongresowe, a może administracja stanowe, jak i same przemysły nie zadbały o swoje interesy.

Według Znanych Wzorów

To wszystko, co rozegrało się już w pierwszych dniach owej "międzynarodowej" i "religijnej" konferencji w sprawie broni atomowej w Moskwie powinno być ostateczną nauką dla tych ludzi, którzy w sposób wyjątkowo lekkomyślnie ulegają propagandowym posunięciom Sowietów i włączają się w kampanię, wymierzoną przede wszystkim w Stany Zjednoczone. Toteż według dobrze znanych wzorów z przeszłości, gdy sowieckie agencje propagandowe organizowały zbiegowiska dla podtrzymania polityki Moskwy, odbywa się obecna konferencja, mająca na celu nasilenie propagandowych ataków przeciw Stanom Zjednoczonym na tle amerykańskiej polityki atomowej i rozbrojenia.

I nie kto inny, a sowiecki premier Mikołaj Tichonow nadał na otwarcie konferencji przemówienie, które zostało odczytane. Tekst tego wystąpienia sowieckiego dygnitarza ujawnił wyraźnie o co chodziło organizatorom konferencji, a więc kontrolowanemu przez tajną policję sowiecką przywódcom środowisk sowieckiego prawosławia. Chodziło o wykorzystanie tego typu konferencji dla piętnowania atomowej polityki Washingtonu.

Gdy więc premier Tichonow zarzucił Stanom Zjednoczonym wywołanie "wojennej hysterii" na tle zagadnień broni atomowych, patriarcha kontrolowanego prawosławia Pimen wychwalał w czasie pierwszej sesji konferencji Breżniewa z racji jego propozycji odnośnie ograniczenia i kontrolowania broni strategicznych. Te dwa wystąpienia odsłoniły istotne cele konferencji, której nadano patetyczną nazwę: "Religijni pracownicy dla ratowania świętego daru życia od katastrofy atomowej".

Różni przywódcy religijni połączyli tę agitacyjną przynętę i zgłosili swój udział w sowieckiej konferencji. Dotyczy to i amerykańskich środowisk religijnych, oczywiście nie głównych wyznań. Ewangelista Billy Graham jest tu postacią czołową. Był on ostrzegany przed zgłaszaniem udziału w konferencji w Moskwie zarówno przez innych przywódców religijnych, jak i przez czynniki administracji rządowej. Nie usłuchał jednak tych ostrzeżeń i wybrał się do Moskwy.

Na wstępie konferencji nie reagował na antyamerykańskie wystąpienia przedstawicieli sowieckich czy też manipulowanych przez sowieckich innych uczestników konferencji. A przecież, jak przypomina prasa, właśnie Billy Graham zapowiadał kilka tygodni temu, że opuści konferencję, gdy okaże się, że jest to impreza czysto propagandowa. Czy Billy Graham jeszcze nie rozeznał takiego charakteru konferencji? Przecież przemówienia sowieckiego premiera i sowieckiego patriarchy prawosławnego były w treści i intencjach po prostu jednoznaczne.

Amerkańscy korespondenci prasowi podkreślają, że Billy Graham zachowuje się w Moskwie bardzo ostrożnie, jakby specjalnie pilnował, aby nie narazić się sowieckim komisarzom od spraw religijnych. Nie wspomniał

on w swoim przemówieniu do środowiska baptystów o sprawie wolności wyznaniowej. Słuchał, bez reagowania, ataków na Stany Zjednoczone, przyjmując je milcząco i bez włączenia się w oklaski innych uczestników konferencji. I dopiero we wtorkowym wystąpieniu do uczestników konferencji jednym zdaniem podkreślił zagadnienie wolności religijnej, mówiąc co następuje: "Powinniśmy wzywać wszystkie rządy do respektowania praw ludzi wyznających wierzenia religijne".

W swoim przemówieniu, które zostało przyjęte życzliwie przez uczestników konferencji, Graham wysunął wezwanie pod adresem Breżniewa i Reagana, aby odbyli szczytowe spotkanie, jak też wyrazili zgodę na szerokie otwarcie wymiany między obu państwami. Graham jest zdania, że obaj politycy powinni poznać się "jako ludzie".

Wystąpienie Grahama odbiegało daleko od wystąpienia sowiecizmy, którzy wyraźnie wykorzystywali konferencję na użytek propagandowy, popierając politykę Sowietów oraz atakując politykę Stanów Zjednoczonych. Prywatnie Graham wyraził zaniepokojenie nasileniem politycznej atmosfery na tej konferencji. Toteż gdy biskup David Preus z kościoła luterńskiego w Minneapolis objął przewodnictwo sesji wtorkowej, oświadczając na wstępie, że konferencja została obdarzona serią politycznych przemówień, bardziej nadających się na forum Narodów Zjednoczonych, uwagi te spotkały się "z entuzjastycznym przyjęciem", jak podał jeden ze sprawozdawców prasowych.

Chociaż więc na początku konferencji jej organizatorzy uderzali w znane tony antyamerykańskiej propagandy, można sądzić, że wśród uczestników z poza Sowietów nastąpi prawidłowe rozeznanie intencji bolszewickich propagandzistów. Biskup Preus stwierdził w swoich uwagach, że konferencja stała się "politycznym forum" i to stwierdzenie również zostało przyjęte burzliwymi oklaskami.

To i Owo

Na Uniwersytecie w Bernie (Szwajcaria) przeprowadzono osobliwe badania. Grupa studentów pod kierownictwem naukowca-chemika zbadała jaki wpływ na zdrowie człowieka wywierają . . . pocałunki. Przy pomocy skomplikowanej aparatury grupa badających doszła do nieoczekiwanego wniosku, iż pocałunki są szkodliwe dla zdrowia człowieka.

Uwzględniając zużycie energii organizmu, gwałtowny wzrost ciśnienia i przyspieszenie tętna oraz inne negatywne czynniki związane z pocałunkami badający ustalili, że każdy pocałunek skracza życie zakochanych o 3 min., a 20 pocałunków — o jedną godzinę. Autorzy "badania" bezapelacyjnie twierdzą również, że czym więcej ludzie się całują, tym szybciej się starzeją.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Podróże Papieża

(GWIAZDA POLARNA) — Podobnie jak zapowiedziana podróż Ojca św., Jana Pawła II do swojej ojczyzny, Polski, pozostaje pod wielkim znakiem zapytania, tak i wizyta w Zjednoczonym Królestwie Anglii, Szkocji i Irlandii prawdopodobnie nie dojdzie do skutku.

Ojciec święty nie pojedzie do Polski — jak podały źródła kościelne — dotąd, dopóki trwa tam stan wojenny i przemoc junty Jaruzelskiego, bestwiącej się nad niewinnym i bezbronnym narodem. Papież nie może również pozwolić sobie na wizytę kraju, pozostającego w otwartej wojnie z innym państwem, jak to jest w wypadku W. Brytanii, uwikłanej w konflikt o wyspy Falklandy z Republiką Argentyny. Jan Paweł II, Najwyższy Pasterz i Namiestnik Tego, który głosił ludziom dobrej woli pokój nie może przybyć do krajów, które przelewają krew. Papież wystosował apele zarówno do reżimu wojskowego w PRL o zniesienie stanu wojennego, jak i do rządów W. Brytanii i Argentyny o pokojowe rozwiązanie konfliktu. Ani w Polsce, ani w W. Brytanii, ani w Argentynie nie zastosowano się do wezwań Namiestnika Chrystusowego.

Krew leje się dalej, w Polsce trwa twarde, okrutne prawo stanu wojennego, a według pierwszych obliczeń w wyniku walk brytyjsko-argentyńskich śmierć poniosło kilkaset osób. Czy nie lepiej było rozwiązać wspomniane konflikty drogą pokojową?

Przecież reżim PRL mógł — gdyby rzeczywiście kierował się dobrą wolą — utrzymać stan roku 1981 i współpracować z "Solidarnością". W. Brytanii i Argentyna — przy konferencyjnym stole, być może z udziałem innych państw — mogły doprowadzić do wzajemnego porozumienia w sprawie Falklandów. Nie stało się tak. Nad światem unosi się jakaś zła, okrutna siła, która pcha ludzkość ku zagładzie. Nie ma miesiąca bez morderstw i zamachów, w których giną niewinni ludzie, nie ma roku bez wojen. A każdy człowiek posiada tylko jedno życie, którego nie chce stracić. Dużo mówiło się o odrodzeniu ludzkości. Przepowiadał je liczni prorocy. W chwili obecnej nie nie wskazuje na to, aby się na jakąkolwiek odnowę moralno-etyczną zanosiło.

Pociąg Solidarności i Matka

(DZ. POLSKI, Detroit) — Kto mógł się spodziewać w Buffalo, podczas Święta Memorial Day w 1944 r., że Kongres Polonii w 1982 r. będzie organizował pomoc dla Polski w formie Pociągu Solidarności? Ale wtedy też nie spodziewano się sprzedania Polski w Jalcie w niewolę komunistyczną, będącą bezpośrednim następstwem tego, co się obecnie dzieje w Starym Kraju.

Organizowany w Buffalo Kongres Polonii Amerykańskiej dziś ma pracy pełne ręce. Jakże często praca fizyczna i coś materialnego ma większe znaczenie niż wielkie i wzniołe, ale często puste słowa?

Pociąg Solidarności czy Express Solidarności, o czym piszemy na innym miejscu w formie komunikatu Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej, jest właśnie czymś konkretnym, namacalnym. To nie są jakieś rezolucje, często trafiające do kosza aniżeli do biuro Prezidenta czy Sekretarza Stanu. To nie nawoływania, by coś zrobiono.

Nareszcie dramat Sierpnia 1980-go roku, chwala Solidarności i tragedia stanu wojennego obudziły nas wszystkich do pracy i wysiłku bardziej widocznego niż tylko akademie i wieje. Odrzucamy twierdzenie, że to było dostateczne na swe czasy, przeszłość okazała jak było to bezwartościowe. Stara zasada: "Najpierw płac, a następnie żądaj" nie zmieniła się ani na jotę.

Pomysł zorganizowania Pociągu Solidarności — dziwnym zbiegiem okoliczności — łączy się z Dniem Matki w naszym kraju. Nie wiemy czy było to specjalnie tak rozplanowane, ale przyznajemy, że pomysł był wspaniały. Któż z nas nie pamięta, jak matka zawsze kazała nam myć ręce, jak oglądała je, jak dbała o naszą czystość. Jakże symboliczny dziś jest właśnie kawałek mydła, o który inicjatorzy Pociągu Solidarności apelują do nas. Ten kawałek mydła to nie tylko środek dezynfekcyjny, ale

Partyjny Front Porozumienia

Jak za czasów Gierka stwarza się w dzisiejszej Polsce pozory szeroko zakrojonej dyskusji publicznej na różne tematy o bardzo istotnym znaczeniu dla całego społeczeństwa. Jedną z tych spraw jest kwestia porozumienia narodowego, tak bardzo potrzebnego dla przezwyciężenia obecnego kryzysu. Uzasadniony niepokój budzą jednak metody prowadzenia tej akcji i przyświecające jej cele.

Charakterystyczne światło na całe zagadnienie rzuca wywiad udzielony rozgłośni warszawskiej przez przewodniczącego tak zwanego obywatelskiego Komitetu Odrodzenia Narodowego w dzielnicy Warszawa-Sródmieście. Działacz ten zaklina się, że te Komitety to ruch oddolny, spontaniczny, żywiłowy, ale jednocześnie przynajmniej z rozbrajającą szczerością, że "po prostu trudno nawet byłoby ustalić, co konkretnie jest tam robione." Sztydło wychodzi z worka, gdy przewodniczący OKON'u Warszawa-Sródmieście stwierdza w dalszym ciągu wywiadu, że PZPR opracowała wskazówki dla działalności komitetów i, że stwarza inspirację do uczestnictwa w ich pracach.

Spadek Produkcji w ZSRR

W prasie sowieckiej opublikowano dane na temat produkcji przemysłowej w pierwszym kwartale tego roku. Okazuje się, że był to najsłabszy pierwszy kwartał od wielu lat. Ogólny wzrost produkcji był mniejszy o 2,1% w porównaniu z tym samym okresem zeszłego roku. Szczególnie słabo wypadły: przemysł metalurgiczny, przemysł materiałów budowlanych, przemysł lekki, a także przetwórstwo mięsa i mleka. W wielu gałęziach przemysłu poziom produkcji spadł poniżej poziomu z roku 1981.

Dotyczy to także produkcji stali, co oczywiście odbija się na wielu innych dziedzinach gospodarki. Produkcja stali spadła do 36,8 miliona ton. W tym samym okresie 1981 roku wynosiła ona 38,1 miliona ton. W pierwszym kwartale br. niższa była także produkcja metali, nawozów mineralnych, kwasu siarkowego, turbin, lokomotyw, ciężarówek, cementu, papieru, mięsa, masła i oleju roślinnego.

Postęp zauważono jedynie w produkcji energii elektrycznej, która wzrosła o trzy procenty. Produkcja ropy naftowej utrzymała się na ubiegłorocznym poziomie. W Moskwie zwołano specjalną sesję rządu, na której polecono ministrom zarządzającym poszczególnymi gałęziami produkcji pilne opracowanie planów wyjścia z impasu.

Kreml Zapłaci

ZSRR zgodził się zapłacić rządowi Szwecji ponad \$170,000 tytułem kosztów wyciążenia z mielizny sowieckiej łodzi podwodnej, która utknęła na skałach w wąskim kanale prowadzącym do tajnej bazy morskiej szwedzkiej marynarki wojennej. Szwecja trzymała jednostkę przez 11 dni.

też profilaktyczny. Myje nas z brudu fizycznego i — symbolicznie — z brudu duchowego, ideowego. Jest to jakby nasze posłanie do Rodaków w Polsce:

"Zachowajcie czystość ciała i ideałów Solidarności, nie dajcie się zbrudzić komunizmem międzynarodowym i czerwoną zarzą sowiecką. Zmyjcie z siebie to wszystko, co jest niepoliskie. . ."

Z doniesień samych czynników junty wojskowej wynika, że stan produkcji w Polsce spadł aż o 40 procent w stosunku do okresu sprzed Sierpnia 1980. Czyja to wina? Nie mamy zamiaru nikogo sądzić, ale wina leży nie tylko po jednej stronie. Po II wojnie nie było nic, ale gołymi rękami odbudowywano zniszczoną Polskę. . . Oto przypomnienie. . .

Dajmy kawałek mydła, dajmy pudełko proszku do prania, dajmy tubkę pasty do zębów. Chociaż apel, o tym nie mówić, ale dodajmy jakiś ręcznik. Nie jest to duża ofiara, ale jakże cenna, gdy jej nie ma tam. Oczywiście apel mówi też o żywności w puszkach, bo Pociąg Solidarności zabierze wszystko, by doszło do Polski, do tych na wolność czekających Rodaków.

Kongres Polonii zapewnia, że wszystko będzie rozdane we właściwe ręce za pośrednictwem duchowieństwa Polskiego Episkopatu. Niech ktoś jedząc czy myjąc się wie, że pamiętamy i czuwamy, że myślimy o Polsce-Matce w Święto Matki 1982 r.

Jak więc widać mamy tu do czynienia z wzorami "spontaniczności społecznej, "dobrze znanymi z kolejnych okresów błędów i wypaczeń.

Jak przystało w tej sytuacji i co wynika z wyznań stołecznego działacza OKON'ów, najwyższe władze bacznie śledzą rozwój wydarzeń na tym odcinku i starannie kierują tym oddolnym i żywiołowym ruchem. Cała sprawa była też głównym tematem obrad Biura Politycznego. W wydanym później komunikacie, aż roi się od gładkich frazesów w rodzaju tych, które Jerzy Łukaszewicz swego czasu podsuwał Gierkowi.

Mowa tam więc o pomyślnym rozwoju Polski, o partnerskich i konstruktywnych stosunkach, o konieczności uwzględnienia nie tylko stanu świadomości społecznej, ale nawet różnicowania poglądowego i ideowego społeczeństwa oraz istniejących różnic interesów poszczególnych warstw i grup społecznych.

Co się kryje za tą frazeologią? Do ugody narodowej wzywają wszystkie odpowiedzialne czynniki społeczne w kraju. Czynniki to nieustannie "Solidarność," zanim została obezwładniona przez zamach stanu z 13 grudnia. Czynniki to nadal Kościół, czego najnowszym przykładem są tezy Rady Społecznej przy Prymasie Polski w sprawie ugody społecznej.

Czynili to także do pewnego czasu władze PRL. Poprzedni szef PZPR, Kania, wzywał do przymierza wszystkich rozsądnych sił w kraju. Jego następcą, Jaruzelski, lansował jeszcze przed grudniem ideę frontu porozumienia narodowego. Ale władze PRL prowadziły tę akcję po swojemu. Gdy Jaruzelski apelował o porozumienie narodowe, jednocześnie starannie przygotowywał stan wojny i listy proskrypcyjne czołowych działaczy tych właśnie rozsądnych sił społecznych w kraju, przede wszystkim "Solidarność."

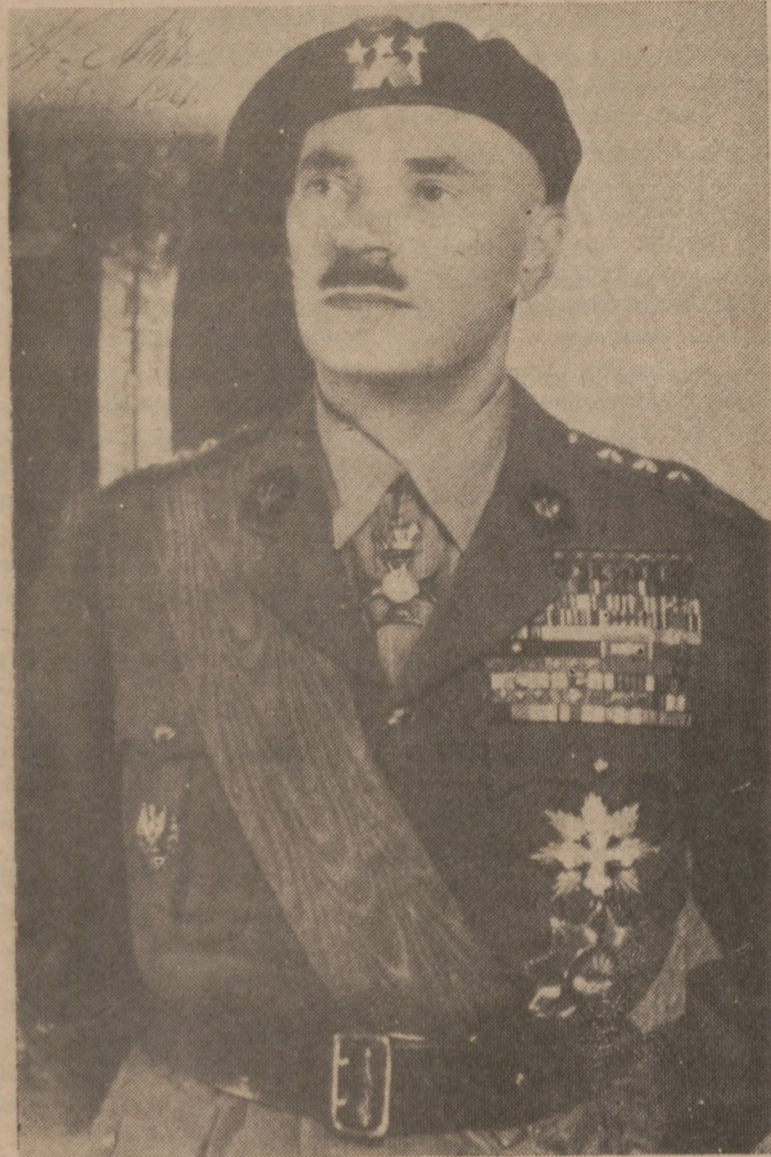
Tezy prymasowskiej Rady w sprawie ugody społecznej są datowane 5 kwietnia. Do tej pory jednak władze nie raczyły zareagować na tę bardzo ważną i konstruktywną inicjatywę. Najwyraźniej tezy Rady Społecznej nie pasują do koncepcji władz partyjnych wojskowych. Jaka jest zaś ta koncepcja, dowiadujemy się z komunikatu Biura Politycznego. Głosi on — i tu leży pies pogrzebany — że ta tak zwana "patriotyczna idea porozumienia narodowego" ma zespelić "wszystkie siły społeczne, uznające nadrzędność interesów socjalistycznego państwa."

Nie ma w całej tej misternej konstrukcji dialektycznej ani słowa o akceptacji idei porozumienia narodowego przez CAŁE polskie społeczeństwo. Ten kluczowy decydujący aspekt całej sprawy zbywa się przy pomocy grubymi nićmi sztychów wzmianek o "istniejących jeszcze siłach destrukcyjnych, przeciwnych porozumieniu i siejących niepokój." Chodzi tu więc nie o interes całego społeczeństwa, lecz o interes socjalistycznego państwa. A ostatecznym gwarantem tego socjalistycznego państwa są — jak wiemy — czołgi, palki, zomowcy.

Nie zważając na tę zasadniczą sprzeczność, władze forsują coraz bardziej koncepcje porozumienia, służącą partykularnym interesom nowych właścicieli Polski Ludowej. Włącza się do tej akcji, tradycyjnie posłuszne wobec partii, czynniki polityczne. Ale władze zdają sobie sprawę, że ich kampania, jakoś nie chwytła. Świadczą o tym niedawne skargi różnych działaczy WRON, między innymi generałów Baryły i Szacily, że młodzież nie uczestniczy w pracach komitetów odrodzenia. Zrążyli ją zapewne wyczyny skompromitowanego Frontu Jedności Narodu, poprzednika obecnej, rządowej koncepcji porozumienia narodowego, który służył głównie do fałszowania wyborów. A właśnie do doświadczeń tego Frontu nawiązuje Biuro Polityczne. . .

Konieczności ugody społecznej nie kwestionuje nikt. Sedno sprawy leży w tym, na jakich warunkach ma ona powstać. Kłopot polega na tym, że o patriotyzmie mówią dziś ludzie, którzy od 13 grudnia prowadzą politykę antynarodową: o porozumieniu mówią ci, którzy przetrzymują nadal w obozach i więzieniach kierownictwo ogólnospołecznego ruchu "Solidarność"; o jedności mówią ci, którzy od przeszło 30 lat dążą do rozbitcia i atomizacji społeczeństwa polskiego. Czy na takich podstawach możliwe jest stworzenie płaszczyzny wspólnego działania sił, reprezentujących autentyczne aspiracje narodu?

Rocznica Śmierci



Gen. Broni Władysław Anders
Dowódca II Korpusu P.S.Z.
Zwycięzca Bitwy o Monte Cassino

Marian Hemar

Werbel

Na Pożegnanie Generała

Muzo Żalobna,
Ostatnia z naszych Muz,
Muzo Nadgrobna,
Świat nasz popiół i gruz,
Butwiejące sztandary
I gorzkie wiersze i pieśni.
Nie licz mu lat — był stary.
Liczy cnoty — umarł za wcześniej.

Muzo Pogrzebna, mistrzyni
Wygnańczech Akademii,
Twoja to łaska czyni,
Że spoczęł na własnej ziemi.
Wybierz mu grób, grabarzu,
Wkoło mogiłek wian
A on pośrodku nich — Pan
Na swym udzielnym cmentarzu.

Tu mu apel zagrała
Samotna trąbka.
Ta ziemia — ta góra — ta skała
Tak polskością nasiąkła jak gąbka,
Tak polskim nasiąkła męstwem
I legendą i epopcją
I ostatnim polskim zwycięstwem
I ostatnią polską nadzieją.

Dziś, gdzie ją stopa naciśnie,
Gdzie na niej kłęknąć,
Tam kroplą różową wytryśnie,
Tam zda się z głębi oddźwięknąć
Westchnieniem tysiąca płuc,
Śpiewem umarłych żołnierzy.
Już wiedzą, że ich Naczelnny Wódz
Pośród nich leży.

Szumi górą pogłos armatni,
Flagi na nim trzepocą jak wstążki,
Oni wierzą w Rozdział Ostatni
Niedokończoną księżką.
Muzo Nadziei, Syreno
Co szepcesz im w serca uparte
Że śmierć nic nie kończy, to jeno
Co dalszego ciągu nie warte.

Zanim się zbudzą oczy
Co wkoło drzemią,
Nim się dokona przydługa
Bezcynna pauza,
O, Muzo Żalobna, zrób,
Niech lekki mu będzie ten grób,
Ta góra, ta skała, którą
On polską uczynił ziemią
Honoris causa!

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Za Miesiąc

PILKARSKA "CORRIDA" — "82"

Mieszkańcy Madrytu z niecierpliwością spoglądają na wielki, obrotowy kalendarz, odmierzający dni dzielące ich od inauguracji mistrzostw świata w piłce nożnej. W marcu usunięto jeden z trzech rzędów cyfr. Nieomylny znak, że do pierwszego meczu (13 czerwca) pozostało mniej niż sto dni — obecnie niespełna 5 tygodni.

Im bliżej piłkarskiej "corridy", — tym intensywniejsze przygotowania drużyn, montowanie składów, mecze kontrolne, rozszyfrowywanie rywali. Każda jedenastka chciałaby, pod gorącym hiszpańskim niebem, zyskać sławę i w zależności od wyników — niemałą premię w twardej walucie. Mniej znani piłkarze widzą szansę wybitcia się, zrobienia wielkiej kariery — kto wie, może na miarę legendarnego "króla futbolu", — Pelego.



Polacy nie są nowicjuszami wśród finalistów walczących o Puchar Świata. Pierwszy raz w tak doborowej stawce Polska grała w roku 1938, i wtedy, w walce o ćwierćfinał, po dramatycznej dogrywce reprezentacja Polski uległa Brazylii 5-6. W 1974 r. nasza reprezentacja odniosła największy sukces, plasując się na trzeciej pozycji za Niemcami Zachodnimi i Holandią, a w 1978 r. wspólnie z Niemcami Zachodnimi Polska zajęła 5-6 miejsce. Teraz — po raz trzeci z rzędu Polscy piłkarze będą rywalizować z najlepszymi drużynami świata.

Pierwszą zagadką turnieju "España-82" mamy za sobą — podział na grupy. Panuje powszechne przekonanie, że los obszedł się z Polską łaskawie. Ale faktu tego przecieniac nie wolno. W mistrzostwach świata nie ma łatwych zwycięstw. Każda drużyna zdolna jest do heroicznego wysiłku. I tak zapewne będzie w grupie I, gdzie przeciwnikami Polaków są piłkarze Włoch, Peru i Kamerunu.

Oto trzy reprezentacje z którymi Polska walczyć będzie o wyjście ze swojej grupy:

WŁOCHY. — Najbardziej znane nazwiska we włoskim futbolu to — Dino Zoff, Paolo Rossi, Giancarlo Antognoni, Betega i doskonały bramkarz rezerwy Bordon. Pewniakami na Hiszpanię są Zoff i Bordon. Wiecznie "młody" czterdziestolatek Zoff, należy do najlepszych bramkarzy w Europie. Tylko krok dzieli go od pobicia rekordu słynnego niedgdy Gilmarę, występującego w bramce Brazylii 100 razy, a także niezwykle wyczynu Lwa Jaszyna, który dopiero w wieku 42 lat zakończył bogatą karierę golkipera. Giancarlo Antognoni po ciężkiej kontuzji w listopadzie ub. roku zrobił wszystko, aby odzyskać dawną sprawność, podobnie jak Roberto Betega, który jeszcze nie "wylizal się z ran" po skomplikowanej operacji. Długo pauzował najlepszy napastnik Italii — Paulo Rossi, zamieszany w aferę "czarnego totolotka" i przekupstwa w meczach. Ostatnio został przywrócony do łask i trenuje ze swoją drużyną.

Już z tych przykładów widać, że trenerowi problemów nie brakuje. Trzon drużyny stanowią piłkarze grający przed czterema laty w Argentynie. Konserwatywny szkoleniowiec Enzo Bearzot nie lubi zmian, choć życie coraz częściej zmusza go do spoglądania w stronę ławki rezerwowych.

Włoscy "rifosi" nie są zadowoleni z ubiegłorocznych wyników swych pupilów. W Hiszpanii cieciliby ich widzieć w roli piłkarskich matadorów. Z rozrzewnieniem wspominają sukcesy, w latach 1934 i 1938, kiedy reprezentacja Włoch będzie pierwszym, najgroźniejszym przeciwnikiem polskich piłkarzy. Polacy grali z nią sześciokrotnie — raz przegrywając, a raz wygrywając. Czerzy spotkania zakończyły się remisami. W meczach drużyn olimpijskich dwukrotnie triumfowali zawodnicy Italii.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WISLA — LITHS 3:1 W MAJOR DIVISION

Wisła kontynuuje swój dobry początek sezonu, bijąc tym razem mocną drużynę Liths, złożoną głównie z młodzieży uniwersyteckiej, która znajduje się w doskonałej kondycji i po-

siada niezłą technikę. Początek meczu nie był obiecujący dla Wisły, kiedy Liths zdobyli prowadzenie. Z upływem czasu Wisła przechodziła do groźnych ataków; rezultatem jednego z nich było uzyskanie wyrównania ze strzału R. Kozłowskiego, jr. Po przerwie nacisk Wisły zwiększył się, w rezultacie czego Liths skierowało niefortunnie piłkę do własnej bramki, 2:1 dla Wisły. Utrata tej bramki poderwała zespół Liths do intensywniejszej gry, której ostrość ograniczała ze złośliwymi faulami po których otrzymali kilka żółtych kartek. Kiedy to nie pomogło, jeden z nich dostał czerwoną kartkę; przy tej okazji sędzia dał również graczowi Wisły czerwoną kartkę, mimo iż gracz zespołu polskiego zdecydowanie nie przyjął wezwania przeciwnika do bójk. W odpowiedzi na prowokujący sposób gry przeciwnika — Wisła wróciła do "swojej" gry, spokojnej, technicznej i rozsądnej. Po jednej z przeprowadzonych akcji zaczepnych M. Skok zdobył trzecią bramkę dla zespołu polskiego, dając odprawę groźnemu przeciwnikowi.

Wisła miała potknięcia z tym przeciwnikiem w ubiegłych latach, ale tym razem rozsądek wziął górę nad chęcią do nie sportowych rozwiązań. W zespole polskim grali: W. Rutka (bramka), M. Zemaitis, J. Rosół (rozegrał doskonały mecz po kontuzji), M. Troczyński, A. Lipiński, kpt.; Z. Kostrzewiński, T. Michalyszyn (gracz i trener), M. Cybulski, J. Mrowca, R. Kozłowski, jr.; M. Skok, W. Faliński; Tad. Kozłowski, mgr., Bogdan Leszka, sprawy techniczne meczu. Dzięki temu wynikowi — Wisła prowadzi w swej grupie przed Adria i Croats; w drugiej grupie prowadzi: Maroons przed Winged Bull i Roosters.

Następny mecz Wisła — San Juan o godzinie 6-ej wieczorem na stadionie Hanson Park; rezerwy o 4-ej po południu. Juniorzy zbiórka w Klubie o 8:30 rano na mecz z Green-White.

Inne wyniki Major Division: Rooster — Croats 2:1; Maroons — L.E.D. 5:1; Mayas — Tanners 2:2; Adria — Winged Bull 2:2.

WISLA — LITHS 8:2 W MECZU REZERW

Menażer rezerwy Tony Sidór zmontował doskonały zespół, który z meczu na mecz gra coraz lepiej. Z pomocą zast. menażera na boisku Bogdana Lewandowskiego (z Polski) — sprwiają oni niespodzianki przeciwnikom z meczu na mecz. Choć do przerwy wynik brzmiał tylko 2:1 dla Wisły (obie bramki zdobył S. Pietrzyk), to po przerwie z inicjatywy W. Tofilo posypały się bramki jak z rogu obfitości: R. Ziemiński (z Szepizsowa, Polska) — 1, K. Sztachański — 2, W. Tofilo — 2 oraz W. Obal — 1. W. Sieroń był współautorem 3 bramek, co oznacza, iż zagrywa piłki do kolegów, którzy znajdują się w lepszej sytuacji strzeleckiej.

W rezerwie Wisły grali: J. Haas (bramka), H. Kozłowicz, W. Tofilo, Frank Catalano, G. Grygoruk, P. Gałęzowski, P. Kalwicki, kpt.; S. Pietrzyk, W. Sieroń, K. Sztachański, Jan Mrowca, R. Ziemiński, W. Obal. Mecz podobał się, grany był b. czysto. W drużynie przeciwnika grał obecny prezes National Soccer League, Bruno Trapikas, który bez porównania lepiej prowadzi Ligę, aniżeli jego poprzednicy. Rozliczenia finansowe tak pojedynczego klubu, jak i całej Ligi, otrzymuje każdy klub każdego miesiąca. Sytuacja uzdrowiła się na tyle, iż niektóre kluby, — jak podaje E. Skiba — które odeszły, tworząc "własną" ligę, żałują swej decyzji, między innymi i dlatego iż legalizacja "własnej" ligi idzie "po grudzie" i w chwili rozpoczęcia sezonu była daleka od życzeń działaczy tej Ligi. Wprawdzie dla graczy, którzy chcą sobie pograć nieważne jest, czy liga jest zalegalizowana czy nie. Ale dla tych najwybitniejszych, smutny jest fakt, iż nie będą brani pod uwagę do reprezentacji. O ile USSFA (w Nowym Yorku) nie zmieni radykalnie swej pozycji, legalizacja nowej Ligi będzie musiała poczekać do przyszłego roku. Jak zawsze cena niezależności jest wysoka.

ŚMIERĆ SIATKARKI

Po wypadku samochodowym zmarła, nie odzyskawszy przytomności, znana siatkarka I-ligowej "Spójni Gdańsk", 21 letnia Ewa Sadowska. Była wielokrotną reprezentantką Polskiej juniorek. Potrafiła pogodzić sport z nauką, gdyż studiowała w gdańskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Sport polski poniósł wielką stratę.

Rocznica Śmierci



Józef Piłsudski
Pierwszy Marszałek Polski
Zwycięski Wódz w wojnie z bolszewikami 1920 r.

Edward Słoiński

Twe Imię

Przez ścianę mi Twe wypukał przed laty
Mój sąsiad, lecz kto taki, Bóg raczy wiedzieć.
Podobno wraz z bibułą dostał się za kraty
I siedział ósmy miesiąc, i jeszcze miał siedzieć.
By w końcu powędrować gdzieś do wsi jakuckiej.
Ten właśnie mi przez ścianę wypukał — Piłsudski!
I potem: źle! — i więcej nie chciał mi powiedzieć.
Myślałem potem długo w swej celi więziennej
O Tobie, sam niepewny będąc swego losu,
I nie raz powtarzałem na głos w ciszy sennej
Twe imię usłyszałem bez ludzkiego głosu.
Jakbym już wówczas wiedział, że ono swą chwałą
Opromieni po latach Polskę zmartwychwstałą,
Przez Ciebie wywiedziona z krwawego chaosu.
I dziś, kiedy z tych kamieni, co Tobie pod nogi
Rzucali wyzwoleni z pod jarzma niewolnicy,
Wyrósł szaniec tak wielki, że chroni Twe progi,
Przed nienawistną ludzką i błotem ulicy.
Nieraz w nocy ktoś puka, jak tam w Cytadeli,
Twe imię, więc jak wtenczas zrywam się z pościeli
Bo myślę, że znów carscy przyszli najemnicy.

Obchód 600-lecia Obrazu i Klasztoru Jasnogórskiego

Odbędzie się 23 Maja w Chicago

Trudno jest przecenić znaczenie i rolę, jaką w życiu religijnym i narodowym Polski odegrał Obraz Matki Boskiej Częstochowskiej i Klasztor Jasnogórski.

W tym roku przypada 600-letnia rocznica Cudownego Obrazu i Jasnej Góry.

Wobec tragicznej sytuacji w Polsce nie wiadomo, czy, w jakim zakresie i kiedy będą mogły odbyć się tam odpowiednie uroczystości, od dawna



Stefan Wikic

zresztą już planowane. Nie wiadomo też, czy Ojciec Święty będzie mógł przybyć do Polski, by wziąć w nich udział, choć wielokrotnie wyraził takie życzenie i wolę.

Tym bardziej wydaje się koniecznym, aby Polonie i Polacy w wolnym świecie uczcili tę wielką rocznicę, świadcząc w ten sposób o więzach łączących ich z narodem polskim.

Polonia Chicagowska uczci 600-lecie Cudownego Obrazu i Klasztoru Jasnogórskiego w niedzielę, 23 maja. Program obchodu rozpocznie się w kościele św. Jacka Mszą św. koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. biskupa Alfreda Abramowicza w asyście licznych duchowieństwa.

Bezpośrednio po Mszy św., o godz. 11-ej, w Auditorium św. Jacka odbędzie się Poranek Jasnogórski. Prelekcję wygłosi ks. Władysław Gowin, Prowincjał Księży Chrystusowców i łącznik Episkopatu Polskiego

z Episkopatem Amerykańskim. W programie artystycznym wystąpią: Chór "Moniuszko"; Stefan Wikic — śpiew; Barbara Denys i Ryszard Krzyżanowski — recytacja.

W ramach obchodu odbędzie się również w Centrum Kultury im. Jana Pawła II dwudniowa Wystawa Jasnogórska z prelekcjami. Wystawa będzie otwarta: w piątek, 21 maja, od godz. 5 po poł. do 7 wieczór. Prelekcja w języku polskim o godz. 5:30. W sobotę od godz. 12 w poł. do 7 wieczór. Prelekcje w języku polskim o godz. 2 i 4, a w języku angielskim o godz. 6.

Na Poranku i na Wystawie można będzie nabyć Pamiętnik Jasnogórski z artykułami historycznymi poświęconymi dziejom obrazu i klasztoru. Firmy, organizacje i osoby, które zamieściły ogłoszenia, lub złożyły patronaty, otrzymają Pamiętnik darmo na Poranek, lub na Wystawie.

Uczczenie rocznicy jasnogórskiej zostało zainicjowane przez Oddział Chicagowski Instytutu im. Romana Dmowskiego, ale jest to obchód ogólnopolski. W skład Komitetu Honorowego wchodzi reprezentanci duchowieństwa, świata naukowego, centralnych organizacji polonijnych, młodzieżowych i kulturalnych. Pełny skład Komitetu Honorowego zostanie zamieszczony w Pamiętniku Jasnogórskim.

Ceny Benzyny Zaczną Wzrastać

Los Angeles (UPI) — Ekspert rynku naftowego, Dan Lundberg uważa, że okres spadku cen benzyny należy już do przeszłości i że w najbliższym czasie należy spodziewać się odwrotnego procesu. W ciągu ostatnich trzech tygodni, na terenie całego kraju, ceny wzrosły przeciętnie o pół centa na galonie. 17,000 stacji benzynowych z 50 stanów, podniosło ceny do \$118.49 (łącznie z podatkiem), czyli o 0.66 centa na galonie.

Ceny hurtowe (bez podatków) podskoczyły w tym czasie przeciętnie o 1.61 centa, wynosząc 94.22 centa za galon.

NAJNOWSZE FILMY (60 filmów w miesiącu)

- KONCERTY MUZYCZNE
- PROGRAMY ESTRADOWE
- PROGRAMY ROZRYWKOWE
- BEZPOŚREDNIE TRANSMISJE z Najważniejszych Meczów (bokserskich, tenisowych, piłkarskich basebolowych, koszykówki ... it.d.)

Wszystkie programy bez reklamy Zamawiaj teraz

ON TV

rewelacyjnie niska cena instalacji
Zadzwoń po umowienie się do przedstawiciela naszej firmy, który mówi po polsku.
Tel.: 476-2260

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWOŃCZĄC W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Związkowym!

Argentyna Ostrzega W. Brytanię

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nia, prowadzącego do przerwania akcji wojennych. Takiego samego zdania był również Parsons oraz argentyński wiceminister spraw zagranicznych Enrique Ros, który dodał, że przedstawił "interesujące" odpowiedzi swego rządu na pytania W. Brytanii.

Dziennik "Guardian" donosił, że już dzisiaj rząd pani Thatcher może podjąć decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu warunków przerwania ognia. Gazeta informowała, że dwóch członków "gabinetu wojennego" Thatcher, minister spraw zagranicznych Francis Pym i minister spraw wewnętrznych William Whitelaw, skłaniają się do akceptacji kompromisu, opracowanego w N. Yorku. Dwaj pozostali członkowie, minister obrony John Nott i przewodniczący Partii Konserwatywnej Cecil Parkinson, przyjmują decyzje premiera bez zastrzeżeń.

Tymczasem przywódca duchowy katolików brytyjskich kardynał John Hume powiedział, że Papież Jan Paweł II, który miał złożyć wizytę w Wielkiej Brytanii pod koniec tego miesiąca, przyjedzie tam jedynie pod warunkiem, że skłócone strony osiągną poważny postęp w negocjacjach pokojowych, przynajmniej w połowie przyszłego tygodnia. Kard. Hume powrócił wczoraj do Londynu, po 2-dniowej wizycie w Watykanie.

Wczoraj Argentyna ogłosiła nowe ostrzeżenie przeciw W. Brytanii. Sądzi się, że jest ono odpowiedzią na ubiegłotygodniowy atak na argentyński krążownik "Gen. Belgrano," który został zatopiony, kiedy znajdował się poza strefą wojenną. Argentyna ostrzegła, że będzie torpedowała każdą jednostkę brytyjską podążającą w kierunku strefy wojennej, bądź stanowiącą zagrożenie dla bezpieczeństwa floty czy lotnictwa argentyńskiego.

Argentyńscy oraz zagraniczni obserwatorzy militarni, uznali niegroźne ataki Brytyjczyków na Falklandy za preludium do inwazji na wyspy. Wydaje się jednak, że z upływem czasu, jednostki argentyńskie są coraz lepiej przygotowane do obrony okupowanych terytoriów. Niektórzy

dplomaci są zdania, że siły brytyjskie nie wystraszą Argentyńczyków na tyle, by wycofali się z wysp.

Znaczna część ekspertów uważa, że w razie upadku negocjacji pokojowych i podjęcia działań wojennych na pełną skalę, Brytyjczycy znajdą się na słabszych pozycjach, niż Argentyna. Marynarze przebywający na okrętach już od miesiąca, w tym przeważnie w fatalnych warunkach atmosferycznych, są wyczerpani.

Argentyna przewyższa liczebnie siły brytyjskie. Brytyjczycy są słabsi od Argentyńczyków, jeśli chodzi o siły lotnicze. Analitycy brytyjscy i zagraniczni twierdzą, że ostra zima na Falklandach, może ich zmusić do szybkiego przeprowadzenia inwazji, bądź zrezygnowania z obrony wysp. Złe warunki atmosferyczne spowodowały utratę dwóch myśliwców i helikoptera bojowego, po stronie brytyjskiej.

Pomoc Militarna Dla Gwatemali?

Gwatemala (UPI) — Członek Rady Bezpieczeństwa Narodowego, Jeremiah O'Leary przybył do Gwatemali na rozmowy z nową juntą militarną, w sprawie wznowienia pomocy Stanów Zjednoczonych dla tego kraju.

Wczoraj, O'Leary spotkał się z gen. Efraimem Rio Montt i innymi członkami junty. Montt, który objął władzę w wyniku bezkrwawego zamachu, 23 marca, usunął ze stanowisk wysokich oficerów policji, podejrzanych o kierowanie pravicowymi szwadronami śmierci, oskarżanymi o setki mordów na tle politycznym.

Mimo to, doniesienia mówią o kolejnych masakrach, głównie w górzystym rejonie Gwatemali, okupowanym przez lewicowych rebeliantów. Ostatnio, grupa mężczyzn ubranych w oliwkowe mundury zabiła 13 chłopców z miejscowości Gaunatenango, położonej w odległości 24 mil od granicy z Meksykiem. Napastnicy spalili chałupę i zniszczyli zagrody. Nie wiadomo kto był odpowiedzialny za tę masakrę, ponieważ takie same mundury noszą rebelianci, żołnierze i prawicowe oddziały paramilitarne. W poniedziałek, w prowincjonalnym mieście Huehuetenango oddziały bezpieczeństwa natrafiły na zwłoki 6 mężczyzn z poderżniętymi gardłami. Na ich ciałach widoczne były ślady tortur. W tym samym mieście doszło do starcia policji z lewicowcami, w których zginął jeden policjant i jeden rebeliant.

Na niewielkim lotnisku w miejscowości San Jose, niezidentyfikowani sprawcy zabili strażnika i trzech komisarzy wojskowych. Z tej samej miejscowości uprowadzono właściciela stacji benzynowej i jego rodzinę. Fakt, że ofiary wywieziono w góry, świadczy o tym, że porywaczami byli lewicowcy.

Stany Zjednoczone obawiają się o rozszerzenie zamieszek, wywołowanych przez lewicowców, na sąsiednią Gwatemalę Meksyk. Chęć zwalczenia lewicy oraz nie dopuszczenia do wzrostu ruchów lewicowych w tym rejonie świata, może doprowadzić do udzielenia juncie gwatemalskiej pomocy militarnej.

Iran podał we wtorek do wiadomości, że wojska jego znajdują się w odległości zaledwie 3 mil od strategicznie położonego miasta portowego. Khorramshahr jest ostatnim większym miastem irańskim znajdującym się w posiadaniu Iraku. Obserwatorzy są zdania, że Irak nie podda łatwo portu. Nadchodząca bitwa może mieć decydujące znaczenie dla trwającego od 19 miesięcy wojny.

Najnowszy komunikat irański głosi, że obrona przeciwlotnicza Iraku straciła na południowym odcinku frontu, pięć samolotów irańskich. Irak wystąpił z komunikatem odmiennej treści, twierdząc, że spotęgował naloży lotnicze. W poniedziałek i wtorek przeprowadził — jak głosi komunikaty — 80 ataków powietrznych. Nie ulega jednakże wątpliwości, że Irak, kraj liczący 13,5 mil. mieszkańców — w przeciwieństwie do Iranu, zaludnionego przez 35 mil. ludzi — ponosi w tej nierównej wojnie porażki. Daje się to szczególnie odczuć w b.r., gdy Iran wzmógł swe ofensywy, przerywając na front coraz większe ilości wojsk.

Irak poczynił przywiązywać coraz większą wagę do tzw. armii popularnej — siły liczącej około 400,000 żołnierzy. Wojsko to przechodzi jedynie krótki, prowizoryczny trening przed wysłaniem na front. W siałach życia zmuszonych jest do odhycia służby wielu profesjonalistów irańskich, nawet dostojników rządowych.



MIASTO WATYKAŃSKIE. — Papież Jan Paweł II pomaga Kardynałowi, który poślizgnął się w czasie jednej z generalnych audiencji papieskich. (UPI)

Papież Odleciał Do Portugalii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

niż mordercze kule" — powiedział Ojciec Sw. gdy zasygnalizował plany Szej pielgrzymki do Fatimy.

Spodziewane jest także spotkanie Papieża z zakonnicą, 75-letnią siostrą Lucia de Santos, jedyną żyjącą z trojga dzieci, którym objawiła się Madonna.

W czasie objawienia Madonna Fatimska przekazała dzieciom trzy posłania. Pierwsze mówiło o piekle i zakończeniu pierwszej wojny światowej, drugie — było ostrzeżeniem przed komunizmem rosyjskim "niosącym swoje błędy przez świat" i zagrażającym ludzkości, jeżeli nie potrafi ona zwrócić się ku Bogu. Trzecie posłanie jest tajemnicą, którą zna tylko siostra Lucia i Papież. Według powszechnych przypuszczeń zawiera ona zapowiedź strasznych wydarzeń, które nastąpią, jeżeli ludzkość nie okaże skruchy za swoje grzechy i winy.

Rządząca Portugaliją koalicja demokratyczna ma nadzieję, że wizyta

Irak Wysła Studentów Na Front

Bejrut (UPI) — Irak oczekuje ofensywy Iranu na miasto portowe Khorramshahr. W ramach przygotowań wojennych władze irańskie podały do wiadomości, że postanowiono zorganizować obozy letnie dla studentów, w których młodzież poddana będzie przyspieszonemu szkoleniu wojskowemu i następnie wysłana na front, celem odparcia ofensywy irańskiej.

Iran podał we wtorek do wiadomości, że wojska jego znajdują się w odległości zaledwie 3 mil od strategicznie położonego miasta portowego. Khorramshahr jest ostatnim większym miastem irańskim znajdującym się w posiadaniu Iraku. Obserwatorzy są zdania, że Irak nie podda łatwo portu. Nadchodząca bitwa może mieć decydujące znaczenie dla trwającego od 19 miesięcy wojny.

Najnowszy komunikat irański głosi, że obrona przeciwlotnicza Iraku straciła na południowym odcinku frontu, pięć samolotów irańskich. Irak wystąpił z komunikatem odmiennej treści, twierdząc, że spotęgował naloży lotnicze. W poniedziałek i wtorek przeprowadził — jak głosi komunikaty — 80 ataków powietrznych. Nie ulega jednakże wątpliwości, że Irak, kraj liczący 13,5 mil. mieszkańców — w przeciwieństwie do Iranu, zaludnionego przez 35 mil. ludzi — ponosi w tej nierównej wojnie porażki. Daje się to szczególnie odczuć w b.r., gdy Iran wzmógł swe ofensywy, przerywając na front coraz większe ilości wojsk.

Irak poczynił przywiązywać coraz większą wagę do tzw. armii popularnej — siły liczącej około 400,000 żołnierzy. Wojsko to przechodzi jedynie krótki, prowizoryczny trening przed wysłaniem na front. W siałach życia zmuszonych jest do odhycia służby wielu profesjonalistów irańskich, nawet dostojników rządowych.

Dysydenci z ZSRR Gośćmi Białego Domu

Washington (UPI) — Rzecznik Białego Domu, Mort Allin powiedział, że pisarz rosyjski, autor "Archiwelu Gulag", Alexander Solżenicyn odmówił przyjazdu na przyjęcie w Białym Domu, wydane na cześć dysydentów z ZSRR. Podobno Solżenicyn, który obecnie mieszka w Vermont, odpisał, że nie może obecnie przybyć do Washingtonu ze względu na sprawy prywatne i zawodowe.

"Washington Post" donosił, że prez. Reagan miał nadzieję na krótką prywatną rozmowę z pisarzem. Podobno zaproszenie na prywatne spotkanie z prezydentem nigdy nie dotarło do Solżenicyna. Ten sam dziennik informował, że pisarz uważał, że byłoby niewłaściwe, gdyby brał udział w przyjęciu na cześć grupy polityków i profesjonalistów.

Reagan i różne grupy konserwatywne skrytykowali Forda za odmowę podjęcia w Białym Domu autora trylogii o stalinowskich obozach pracy. We wczorajszym przyjęciu wzięli udział: były generał Czerwonej Armii, Piotr Grigorenko; przywódca demonstracji na Placu Czerwonym przeciwko inwazji na Czechosłowację w 1968 roku, Paweł Litwinow; fizyk, Valery Chaldiz; poeta, Andrej Siniański; Ludmiła Aleksiejewa; kaznodzieja kościoła baptystów, Georgi Vins; była przywódczyni antykomunistycznych wystąpień na Krymie, Aiche Ceitmuratowa oraz dysydent pochodzenia żydowskiego Mark Azbel.

Ustawa o Subsidiowaniu Pożyczek Na Domy

Washington (UPI) — Izba Reprezentantów zaaprobowła większością 349 głosów przeciwko 55, plan o przeznaczeniu \$1 miliarda na subsydia dla nabywców domów. Posunięcie to, może pomóc osobom o stosunkowo niskich dochodach, w zakupie własnych domów, a przemysłowi budowlanemu w wyjściu z zastój w interesie, oraz przywrócić zatrudnienie tysiącom robotników budowlanych, zwolnionych z braku pracy, co wiąże się z brakiem popytu, ze względu na wysoką stopę procentową.

Demokraci i wielu republikanów, twierdzą, że tego rodzaju pomoc doprowadzi do wyjścia gospodarki z recesji. Jeśli ustawa zostanie przyjęta przez cały Kongres, subsydia pożyczkowe na domy będą przysługujące nabywcom, których dochody są o 30% niższe od przeciętnych, w rejonie przez nich zamieszkiwanym i którzy nigdy nie posiadali własnych domów.

Sądzi się, że wprowadzenie tego programu w życie spowoduje rozpoczęcie budowy 74,000 nowych jednostek mieszkalnych oraz pozwoli na zatrudnienie 130,000 osób, w ciągu najbliższego półroczia.

Splonęła Katedra Notre Dame w Fall River

Fall River, Mass. (UPI) — Gorąca cyna, która spadła z lutownicy robotnika pracującego przy renowacji katedry Notre Dame w Fall River, wywołała pożar, który zniszczył 90-letni kościół i 33 budynki w jego bezpośrednim sąsiedztwie.

Tylko jedna osoba odniosła niegroźne obrażenia. Ponad 100 ludzi, łącznie z 41 dziećmi ze szkoły kościelnej, zdołało zbiec przed ogniem. 300 osób straciło dach nad głową.

Gubernator Massachusetts, Edward J. King wezwał 100 gwardzistów narodowych do pilnowania zniszczonych domów przed złodziejami. Katedrę, którą ukończono w 1881 roku, budowano przez 16 lat. Jej renowacja miała kosztować \$1 mln. Początkowe doniesienia mówią o stratach rzędu \$13 mln.

Kongr. Margaret Heckler, republikańska reprezentująca Fall River, oświadczyła, że będzie ubiegać się o pomoc federalną na odbudowę zniszczonych zabudowań.

Katedra była dokładną repliką Notre Dame w Paryżu.

Haig: "SALT Jest Pogrzebany"

Washington (UPI) — Sekretarz stanu Alexander Haig twierdził, że SALT został pogrzebany. Opinia jego nie zniechęciła jednakże zwolenników senackich, którzy popierają podpisaną przez b. prezydenta Cartera umowę o ograniczeniu broni strategicznych.

Carter oraz prezydent Rosji Sowieckiego Leonid Breżniew podpisali umowę SALT w Wiedniu w r. 1979, w czasie odbytej w stolicy Austrii szczytówki. W styczniu 1980 r. Carter wycofał jednakże umowę z porządku dziennego Senatu. Krok ten podjął on w związku z przeprowadzoną przez Sowiety inwazją Afganistanu.

"SALT II został zasadniczo odrzucony przez Senat U.S. Uważamy SALT za pogrzebany," oświadczył Haig we wtorek, zabiegając o poparcie Senatu na rzecz nowego, wsuniętego przez prez. Reagana planu redukcji brzojeń.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Reagan i różne grupy konserwatywne skrytykowali Forda za odmowę podjęcia w Białym Domu autora trylogii o stalinowskich obozach pracy. We wczorajszym przyjęciu wzięli udział: były generał Czerwonej Armii, Piotr Grigorenko; przywódca demonstracji na Placu Czerwonym przeciwko inwazji na Czechosłowację w 1968 roku, Paweł Litwinow; fizyk, Valery Chaldiz; poeta, Andrej Siniański; Ludmiła Aleksiejewa; kaznodzieja kościoła baptystów, Georgi Vins; była przywódczyni antykomunistycznych wystąpień na Krymie, Aiche Ceitmuratowa oraz dysydent pochodzenia żydowskiego Mark Azbel.

Reagan i różne grupy konserwatywne skrytykowali Forda za odmowę podjęcia w Białym Domu autora trylogii o stalinowskich obozach pracy.

We wczorajszym przyjęciu wzięli udział: były generał Czerwonej Armii, Piotr Grigorenko; przywódca demonstracji na Placu Czerwonym przeciwko inwazji na Czechosłowację w 1968 roku, Paweł Litwinow; fizyk, Valery Chaldiz; poeta, Andrej Siniański; Ludmiła Aleksiejewa; kaznodzieja kościoła baptystów, Georgi Vins; była przywódczyni antykomunistycznych wystąpień na Krymie, Aiche Ceitmuratowa oraz dysydent pochodzenia żydowskiego Mark Azbel.

Regan Przewiduje Spadek Stopy Procentowej

Stockholm (UPI) — Amerykański sekretarz Dept. Skarbu Donald Regan przewiduje, że stopa procentowa spadnie znacznie w Stanach Zjedn. z końcem br.

Regan podkreślił także, że inflacja podskoczyła w Stanach Zjednoczonych na przestrzeni ostatnich trzech miesięcy jedynie o 1 proc. Sądzi on, że inflacja utrzyma się na tej wysokości przez dłuższy okres czasu.

Uważa on, że obecny rząd nie jest odpowiedzialny za wysoki, albowiem dochodzący do 10 mil. bezrobocie. Waszyngton jest zaniepokojony istniejącą w tym względzie sytuacją.

Regan zatrzymał się na krótko w Stockholmie, wracając z konferencji odbytych w innych miastach europejskich.

Wymiana Szpiegów

Pretoria, Afryka Połudn. (UPI) — Do Afryki Południowej powrócił dziś żołnierz, który został wymieniony za szpiega sowieckiego. Afrykańczyk był jednym z ośmiu zachodnich agentów wymienionych za sowieckiego szpiega, majora Aleksieja Kozłowa. Poza nim, za Rosjanina, wymienili zostali — Anglik, Francuz oraz kilku agentów izraelskich.

27-letniego Johana Van Der Mescht'a, powitała na lotnisku, po opuszczeniu samolotu, którym przybył z Europy, żona oraz wysocy dygnitarze wojskowi.

Premier Pieter Botha ujawnił we wtorek we parlamencie, że wymiana szpiegów przeprowadzona będzie w "Europie". Nie podał jednakże żadnych innych szczegółów ani miejsca wymiany.

Inni agenci zachodni nie zostali zidentyfikowani. Wszystkich ośmiu wymieniono za agenta KGB, majora Kozłowa.

Wychodząca w Johannesburgu gazeta Rand Daily Mail, podała, że wymiana została przeprowadzona przy "zachowaniu wyjątkowo ostrych środków bezpieczeństwa na terenie Berlina Zachodniego, we wtorek rano."

Ten sam artykuł stwierdza, że "źródła bezpieczeństwa w Bonn zaprzeczyły, aby wiadome było im cokolwiek na temat udziału w wymianie."

Pismo podało, że wśród wymienionych za sowieckiego majora agentów zachodnich, znajdowali się Anglik, Francuz oraz kilku agentów izraelskich.

Van Der Mescht, który jest wybitnym pirotechnikiem, specjalistą do rozbrajania bomb, schwytany został w Anglii przez partyzantów z ugrupowania SWAPO (South West African Peoples Organization). Został on ujęty w r. 1978, gdy wylądował do Angoli przez armię Afryki Połudn.

Na lotnisku Van Der Mescht powiedział reporterom, że spędził 52 miesiące w więzieniu na terenie Angoli, w mieście Luanda. W ubiegłym tygodniu, został przeniesiony do miasta Karl Marxstadt w Niemczech Wschodnich.

"Przeprowadzona wymiana stanowi uwięzienie trudnych i mozolnych negocjacji, które realizowane były z przerwami i potajemnie, na przestrzeni wielu miesięcy," powiedział Botha.

Kozłow został aresztowany na międzynarodowym lotnisku w pobliżu Johannesburga w lipcu r. 1980.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, śp.

Stanisław Żelazny

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 10-go maja 1982 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go maja, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George St. (Central Park blisko Milwaukee), do kościoła św. Jaka, Msza św. o godzinie 9:00 rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Mary Lou, córka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Demnicki Funeral Home, Ryszard J. Demnicki. Telefon 772-6630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat mój, i wujek nasz, śp.

Bruno A. Rogozinski

Członek Tow. Im. 500-Lecia M. Kopernika Gr. 669 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 10-go maja 1982 roku, o godzinie 11:30 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-jej po południu, a w czwartek od godziny 2-jej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Stanley Funeral Home, pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Cyryla i Metodego (msza o godzinie 10-jej rano), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Helena (z domu Marcinjak), żona; Pelagia Wiecezok, siostra w Polsce; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home. Telefon 342-3330



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra i ciocia nasza, śp.

Genowefa (Jean) Florek

(siostra śp. Władysława)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 11-go maja 1982 roku, w średnim wieku.

Zamieszkiwała w Evanston, Ill. Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 3-jej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Donnellan-Fitzgerald-Franklin pnr. 1571 Maple Ave., Evanston, Ill., do kościoła Ascension of Our Lord, Msza św. o godzinie 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Władysław Florek, mąż; Józefa Piestrzynski, Helen Ostrowski, Weronika Kosciow, Eugene Wojewoda i (Stefan Wojewoda w Polsce), siostry i bracia, siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Donnellan-Fitzgerald-Franklin, Telefon UN 9-2900

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES — ORLY EAGLES — RAMS 3:0 (1:0)

Bramki strzelili: E. Guzik, W. Czesak oraz M. Cervantes po jednej

Eagles zwyciężył zdecydowanie, ale nie zademonstrował nic specjalnego. Cały mecz toczył się pod dyktando Polaków, ale nikt z obecnych na meczu nie był zadowolony z tego co działo się na boisku. Masa niedokładnych podań, dryblingów do utraty piłki nie stworzyła nigdy ładnego widowiska. W przedmeczowych kalkuacjach wiadomym było, że Eagles jest drużyną lepszą i musi to spotkanie wygrać. Tego samego zdania byli zawodnicy Rams, ich cała gra polegała tylko na przeskadzaniu przeciwnikowi w akcjach zaczepnych. Dlatego gra przez cały czas była chaotyczna, wiele było autów i rzutów wolnych. Całe szczęście, że para sędziowska potrafiła panować nad sytuacją oceniając z wyczuciem wydarzenia na boisku.

Eagles zdobył prowadzenie dość wcześnie, bo już w 4 min. Janusz Kieca strzelił z dystansu i bramkarz miał kłopoty z opanowaniem piłki co wykorzystał E. Guzik strzelając (odbił piłkę przez bramkarza) z bliska. Za chwilę widzieliśmy prawie dwie identyczne akcje. Centra z pr. skrzydła i piękna główka Trzyny wybita na kornier przez bramkarza. Następnie również po centrze strzelał E. Goszczycki z tym, że piłka uderzyła w słupek. Na tym właściwie skończyły się emocje w pierwszej połowie. Po pauzie Eagles grając z wiatrem, długimi okresami przesiadywał na połowie przeciwnika ale jakoś nikt nie potrafił zdobyć się na soczysty strzał. Poza tym nie było w drużynie żadnego dyrygenta, który potrafił by pokierować poczynaniami swoich koleżków.

Z początku starał się tę rolę podjąć K. Bajgier, ale szybko zniechęcił się, jakby nie wierzył w swoje siły. Drugą bramkę asekuracyjną zdobył W. Czesak ładnym strzałem zza 16-ki po otrzymaniu podania od Z. Trzyny. Była wówczas 16-ta min. gry drugiej połowy. Myśleliśmy, że od tej pory Eagles pójdzie za ciosem i padną następne bramki. Minuty upływały a Eagles dalej popisywał się nieproduktywną grą. Na parę minut przed końcem za Milewskiego wszedł M. Cervantes i on ostatecznie ustalił wynik meczu strzelając 3-go gola.

W ostatnią niedzielę padły następujące wyniki:

Chicago Kickers — Sparta	3:0
Eagles — Rams	3:0
Green-White — Lions	7:0
Błyskawica — Royal Wawel	3:2
Real F.C. — Aurora Kickers	2:0
Schwaben — Sparta	2:0
Vikings — Fortuna	2:0

Tabela przedstawia się następująco:

Mecz	Pkt.	St. br.
Vikings	3	6
Chicago Kickers	3	6
Schwaben	2	4
Błyskawica	3	4
Eagles	2	4
Fortuna	3	3
Green-White	3	2
Slovaks	2	2
Wilmette	2	2
Royal Wawel	3	2
Real FC	3	2
Lions	3	2
Sparta	3	1
Rams	3	1
Aurora Kickers	3	1

Młodzi piłkarze Eagles do lat 12 ulegli drużynie Pele Stars 0:4. Starsi do lat 14-tu zrewanżowali się za młodszymi i wygrali w identycznym sto-

sunku. Bramki strzelili: J. Zachemski — 2, oraz Marek Kalinowski i Marcel Lovrich po jednej.

Zarząd klubu sportowego Eagles pragnie to drogą podziękowań pp. Walter Podmański oraz Stanley Luszczak, właścicielom Lotus Bakery za dostarczanie swoich wyrobów na imprezy klubowe.

W nadchodzącą niedzielę, 16-go maja pierwszy zespół spotka się z Fortuną o 1-ej po południu w Schwaben Center. Rezerwy grają o 3-ej.

Old Boy'e grają w sobotę, dnia 15 maja o godz. 5-ej po południu w Lombard z drużyną Falcons. Po informację dojazdu na boisko, prosimy telefonować do klubu Eagles wieczorami na nr 252-9551.

PRZEGRANA ROYAL WAWEL Z BŁYSKAWICĄ 2:3

W niedzielę, 9 kwietnia w meczu o mistrzostwo Metropolitan Soccer League, spotkały się dwie polskie drużyny z południowej strony miasta. Po b. ładnym i zaciętym pojedynku wygrała Błyskawica, drużyna bardziej dojrzała technicznie. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 3:2 dla Błyskawicy. Po przerwie większą inicjatywę okazali zawodnicy Royal Wawel, ale nie mieli szczęścia. Wynik z pierwszej połowy utrzymał się do końca. Mecz ten podobał się licznie zgromadzonej publiczności, oraz kibicom obu drużyn.

Bardzo miłą niespodzianką sprawiła rezerwa Wawelu, która bez trudności pokonała rezerwę Błyskawicy 3:0. A.L.

TURNIEJ PIŁKARSKI UEFA

W Hampden Park (Szkocja) rozegrany został ostatni mecz półfinałowy UEFA (Europejskiej Unii Piłkarskiej) juniorów do lat 21 o mistrzostwo Europy. W półfinale spotkała się młodzieżowa reprezentacja Anglii ze Szkocją, i mecz wygrała Anglia 1:0. Po uzyskaniu tej bramki reprezentacja Anglii przeszła do gry defensywnej, broniąc za wszelką cenę dostępu do swej bramki. Zanim Anglicy spotkali się ze Szkocją, spotkali się z Polską, uzyskując szczęśliwe zwycięstwo w Warszawie 2:1, następnie zremisowali 2:2 w Londynie.

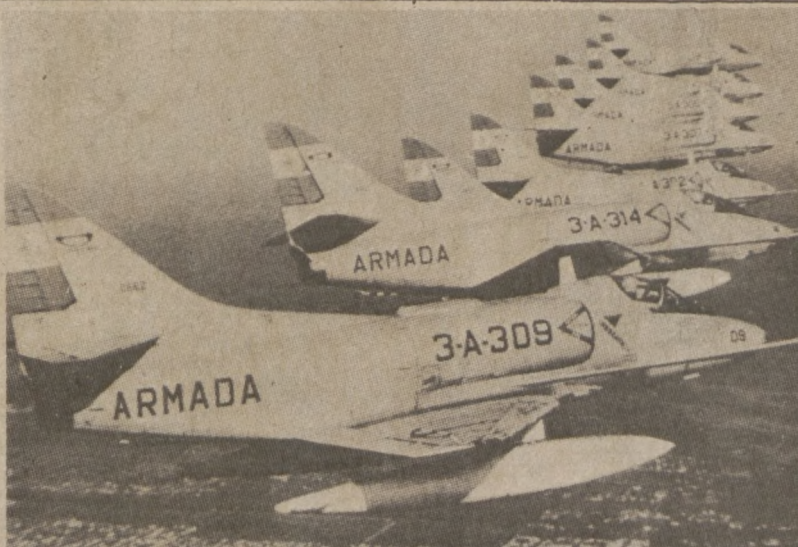
W czasie meczu doszło w ostatniej minucie gry do bójki między piłkarzem angielskim Hatley (Coventy) a szkockim piłkarzem Stewart (West Ham). Obydwaj piłkarze zostali usunięci z boiska i nie będą mogli wystąpić w spotkaniu rewanżowym, które rozegrane zostanie w Londynie.

RENALDO NEHEMIAH ZAWODOWYM PIŁKARZEM

Renaldo Nehemiah (Stany Zjednoczone), najlepszy płotkarz ostatnich lat, — nie będzie walczył o medal olimpijski na najbliższych Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles. Rekordzista świata w biegu na 110 m pł. (12.93 sek.) podpisał podobno kontrakt do zawodowej drużyny amerykańskiego futbolu — "San Francisco 49ers" i tym samym zrezygnował z dalszej kariery lekkoatlety.

PIŁKA NOŻNA

Ostatnio odbył się w Kolonii towarzyski mecz piłkarski, w którym spotkali się finaliści mistrzostw świata — drużyny Niemiec Zachodnich i Czechosłowacji. Zwyciężyli piłkarze Niemiec Zachodnich 2:1 (1:0). Bramki dla zespołu niemieckiego zdobyli: Littbarski (22 min.) i Breitner (88 min. z rzutu karnego). Dla Czechosłowacji Bicovsky w 69 min.



FALKLANDY — Zdjęcie samolotów produkcji amerykańskiej, typu A, 4 Skyhawk, jakimi dysponuje Argentyna. (UPI)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JOZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektor Programu
WOPA 1490 KC

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW w Chicago
Sroda: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najsw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Korneljan Donda OFMC, Dyrektor
"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Praca

DISCOVER A CAREER Learn Truck Driving
The full course runs 4 weeks full time, or 10 weekends on a "part time" basis, altogether 180 hours. We honor VA \$100 payment at registration. Knowledge of English required for examination. Classes are conducted at
COMMERCIAL DRIVERS INSTITUTE
24645 State Rd. 23, South Bend, Ind.
CHICAGO OFFICE: TEL. 238-9832
Ask For Ted

Nieudolność Czy Sabotaż?

Warszawa (DP) — Milicja w Belchatowie wykryła wyrzucone na wysypisko 1,325 kg podrobów wieprzowych, które jak ustalono zostały wywiezione z wytwórni posiłków regeneracyjnych w Biłgoraju przez kierownika magazynu Włodzimierza G. i magazyniera Andrzeja P.
W toku kontroli magazynu teje wytwórni ujawniono 3,862 kg innych nie nadających się do spożycia artykułów żywnościowych, których nie użyto do produkcji na skutek niegospodarności i marnotrawstwa — m.in. 224 kg ryb, 312 kg ozorów wieprzowych, 1,015 kg pierogów z kapustą i 1,856 jaj.
Łącznie doprowadzono do zepsucia 5,187 kg żywności wartości 411.000 zł. Kierownika magazynu aresztowano a kierownika wytwórni Henryka P. zawieszono w czynnościach służbowych.

Pomoc Domowa

GOSPODINI Lekka Praca Domowa
Do towarzystwa do 60 letniej pani. Potrzebna minimalna znajomość angielskiego. 5 dni tygodniowo.
Telefonować: 470-1295

LIVE-IN HOUSEKEEPER
6 days a week. Week day off. Must read, speak and write English. \$180 weekly. Bondable.
Call: 298-5593.

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów. 693-2161.

WANTED
Mature woman needed for house-keeping & babysitting live-in or house. References required. Lincolnwood area. Call:
269-6939 — Days;
677-6130 — evenings & weekends

PRACA dla pań, przy sprzątaniu domów. Trzeba znać angielski. 725-0554 po 7 wieczorem.

Praca Żeńska

Potrzebne Panie Do Sprzątania Kondominiów Praca na dzień. Telefonować wieczorem. 539-3227

KOBIETY POTRZEBNE
Do pracy dorywczej, w ciągu dni. Proszę zgłaszać się do biura: 2952 Milwaukee, Pokój 205 po 4-eej

POTRZEBNA operatorka maszyn do szycia (krawcowa). Możliwość z zamieszaniem. 283-5409. 4 do 8-mej wieczór.

POTRZEBNE PANIE DO OGÓLNEJ PRACY BIUROWEJ
Znajomość angielskiego konieczna. Wysokie wynagrodzenie. Dzwonić po angielsku. 973-7070

Praca

PART TIME tailor wanted. 2 A.M — 7 P.M. Call 252-8044.

Praca

KRAWIEC i KRAWCOWA
Muszą być dobrymi fachowcami z doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście i pytać o Allen.
ALLEN'S STORE FOR MEN
1428 Lee St., Des Plaines, Ill. Manheim Rd., 2 bloki na północ od Oakton (blisko O'Hare). 298-3333

KELNERKI LUB KELNERZY
Z doświadczeniem, na weekendy. Zgłaszać się osobiście we czwartek między 3 — 6 po poł.
1250 N. MILWAUKEE.

POTRZEBNA OSOBA DO SAMODZIELNEGO PROWADZENIA SKLEPU
Z pewnym wkładem pieniędzy. 342-1553

SERVICES ON TARGET, INC.
Cleaning ladies to do Housework in North Suburban Suburbs. Must be reliable, dependable and have good references.
Call 299-2467

DYREKTOR SPRZEDAŻY
Potrzebny energiczny mężczyzna lub kobieta do prowadzenia działu sprzedaży. Wysokie wynagrodzenie. Język angielski konieczny. 973-7070

Praca Męska

POTRZEBNY cukiernik 237-4477

MĘCZYZNA DO UTRZYMIWANIA PORZĄDKU
Do McDonald's w Des Plaines Zmywanie podłóg, mycie okien i t.p. Dobre wynagrodzenia i świadczenia. Proszę dzwonić w języku angielskim i pytać o Peter.
439-6141

PAINTER WANTED
For some apartment and miscellaneous work. Des Plaines. Car and ability to speak English. \$6.00 an hour. 297-4522

WANTED TWO COOKS, ONE BUS BOY, ONE DISHWASHER.
These positions are for night shifts. Hours: 2 P.M. — 10:30 P.M. Call: 272-9490.

PRZYJME do pracy przy sidingu i dachach. 777-0084.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY KUŚNIERZ
Trochę angielskiego wymagane. Wspaniała transportacja. Zgłaszać się do:
OKEAN FURRIER
417 Linden Ave. Wilmette, Ill. 251-0832

Doświadczony Mechanik Samochodowy
Z własnymi narzędziami. Dzwonić w języku angielskim i pytać o Johan. 777-7735

Do Magazynu
Potrzebny doświadczony MĘCZYZNA DO PRACY W MAGAZYNIE. Musi odbierać zamówienia (U.P.S.) Język angielski konieczny. 973-7070

RUMMAGE SALE

ANNUAL SPRING RUMMAGE SALE
Sunday, May 16th
Monday, May 17
9 AM to 5 PM
Tues, May 18th — 9 AM to 1 PM
NORTHERN SUBURBAN JEWISH CONGREGATION
965-0900
7800 W. Lyons — Morton Grove (Dempster St. 8800 N. to Merrill 7800 W. & N. to Lyons.)
WONDERFUL BUYS.

WORLD'S LARGEST RUMMAGE SALE
Winnetka
Congregational Church
Thurs., May 13,
7 A.M. to 5 P.M.
Community House in Winnetka
620 Lincoln Ave.
Save transfer for FREE bus to and from Linden Ave. "L" station i Wilmette.

Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

Kontraktorzy

WYKONUJEMY WSZELKIE ROBOTY CEMENTOWE
Podłogi cementowe, wjazdy, podłogi do fabryki i budynków handlowych. Patios, schody i chodniki. Zakładamy fundamenty pod domy. Przystępne ceny. Gwarantowana robota.
TOWN & COUNTRY CONSTRUCTION
284-7994 — podczas dnia
656-7616 — po 6 wieczorem
Proszę pytać o Aleksa.
Mówimy Po Polsku

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

Fugowanie

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• FUGOWANIE
• Budynków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty Murarskie i Cementowe
Również Dachy i Obicia Aluminiowe
POLSKA FIRMA UBEZPIECZONA I POD BONDEM
LEOPOLD BURY, Właściciel
998-9460

Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188

Usługi

STOLARNIA — prace zlecone. 883-9494
PRZEROBKI ogólne mieszkań łącznie z tapetowaniem i malowaniem. 867-5363

AUTO

'79 DATSUN 280 ZX
2+2 Special Edition
All option incl. Sun roof, stereo cassette, A/C. Excellent condition. \$8,800. 639-5795

DATSUN '75 B-210. 4 cylindry. 371-9215

1980 CHEVY IMPALA STATION WAGON
305 pojemność silnika. Wszystko automatik.
1979 FORD ECONOLINE
150 silnik 350, całkowicie automatik. obydwa samochody w bardzo dobrym stanie. — 286-2611.

Rozmaite

MOGE zabierać osoby pracujące na drugą zmianę — Cicerdo do śródmieścia lub z powrotem. 656-6183.

ATRAKCYJNE I TANIE WYCIEZKI
COLORADO — SOUTH DAKOTA YELLOWSTONE — NIAGARA
TEL.: 725-5035

Domy

TWO STORY brick building, 5 rooms each. Tel.: 376-0281.

Do Wynajęcia

4 ROOMS, space heat. Unfurnished. \$145 per month. 4508 S. Honore. Near Polish Sacred Heart Church. 376-2443. 6 — 8:30 p.m.

POSZUKUJĘ panią w wieku lat 30, na współlokatorke. 867-9092 — po 5 — prosić o Agatę.

MIESZKANIE 3 sypialniowe w okolicy North Ave. i Keeler, pierwsze piętro. \$280. Tel. 276-9533.

4 ROOMS — 2 bedrooms. Stove, refrigerator. Heated 622-2271

POSZUKUJĘ kobiety w średnim wieku na wspólne zamieszkanie w bardzo dobrej dzielnicy z widokiem na jezioro. 252-0661.

MIESZKANIE do wynajęcia. Odnowione, umeblowane. Okolica Logan Blvd. i California. Dzwonić po 7-jej wieczorem. 342-4206.

KSIĄŻKA UKAZUJĄCA

POLSKI WKŁAD DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walczyli przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena \$2.75, pocztą \$3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, IL 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Zatwierdzono Plany Finansowe Szkolnictwa Chicagowskiego

Specjalna komisja finansowa Chicago School Finance Authority, powołana do życia przez Legislaturę Stanową kilka lat temu, aby decydowała o finansach chicagowskiego szkolnictwa, zatwierdziła w poniedziałek plan finansowy opracowany przez Radę Szkolną.

Jest to plan wydatków szkolnych, jakie są przewidywane w następnych trzech latach. Plan ten oprócz sugestii co do ewentualnych oszczędności, zawiera również informacje dotyczące wpływów, spodziewanych w okresie następnych trzech lat.

Zatwierdzony plan przewiduje, że w następnym roku szkolnym deficyt szkolnictwa chicagowskiego przekroczy 80 mln. dol. Sugeruje więc, aby wprowadzić poważne oszczędności — szczególnie przez zmiany w umowie o pracę z nauczycielami.

Przewodniczący Rady Finansowej Jerome W. Van Gorkom, komentując zatwierdzony przez swą agencję plan, skrytykował Radę Szkolną za to, że nie przystąpiła jeszcze do zamknięcia szkół, które określiła jako posiadające zbyt mało uczniów i w związku z tym, nieopłacalne.

Jak wiadomo, po ogłoszeniu listy 20 szkół, które mogą zostać zamknięte, wielu zainteresowanych rodziców

ostro zaprotestowało. Zebrania publiczne w tej sprawie miały się odbywać na terenach wielu dzielnic, ale Rada Szkolna odłożyła je na czas nieokreślony. Van Gorkom stwierdził, że należy niezwłocznie zająć się tym zagadnieniem, aby móc zapewnić oszczędności dochodzące do około 6 mln. dol.

Van Gorkom ostrzegł jednak władze szkolne, że wprowadzenie w życie "oszczędności", jakie planują, nie będzie łatwe. Nauczyciele nie będą chcieli zgodzić się na odstępstwa z dotychczasowych kontraktów. Rada Szkolna sugeruje bowiem, aby skrócić o kilka dni rok szkolny — nauczyciele nie otrzymają za te dni wynagrodzenia, zwiększyć liczbę uczniów w poszczególnych klasach oraz, aby zmniejszyć świadczenia socjalne płacone przez administrację szkolną na rzecz nauczycieli.

Zdaniem Van Gorkom powstała obecnie sytuacja sprzyjająca ewentualnym strajkom nauczycieli a nawet innych pracowników systemu szkolnego.

Wiadomo, że szkolnictwo nie otrzyma dodatkowych funduszy ze skarbu stanu, ponieważ nie wypowiadają się za tym wpływowi ustawodawcy z mayor Byrne na czele.

Prezes Rady CTA Cardilli Powinien Ustąpić w Lipcu

Na ostatnim posiedzeniu rady CTA członkowie rady wyrażali swoją złość z powodu, że prezes rady CTA Michael A. Cardilli, chce pozostać na stanowisku jeszcze przez okres trzech następnych lat.

Członkowie rady odrzucili opinię jakoby Cardilli legalnie miał pozostać na stanowisku prezesa rady przez następne trzy lata, od lutego tego roku. Członkowie rady uważają, że termin jego "panowania" mija 1 września tego roku. Rada odrzuciła również projekt Cardilli w sprawie rewizji budżetu CTA.

Cardilli został wybrany na stanowisko prezesa rady CTA w lutym tego roku, ponieważ jego poprzednik Eugene M. Barnes zrezygnował, ponieważ ubiegał się o stanowisko w Kongresie. Okazało się, że bezskutecznie.

Według opinii adwokata CTA John O. Demaret, termin członka rady CTA Jamesa P. Gallaghera upłynął 1 września 1978, było to dwa tygodnie przed oficjalnym terminem, kiedy objął stanowisko. Gallagher, chicagowski demokrat, który był pre-

ciwnikiem Cardilli, był mianowany na członka rady CTA przez ówczesnego mayor Billandica 10 sierpnia 1978 r., ale nie objął stanowiska przed 13 września. Według zarządzenia, jakie zaaprobowala wtedy rada CTA, data jego przebywania jako członka rady CTA upłyne w 1985 r. Opinia ta była wielką niespodzianką dla pozostałych 6 członków rady. Podczas posiedzenia rady CTA przy drzwiach zamkniętych w piątek odrzucono opinię adwokata Demaret na temat kontraktu dla Cardilli i innych członków rady. Ponieważ Cardilli był wybrany na miejsce Barnes, wobec tego termin przebywania na tym stanowisku upływa z dniem 1 września, a nie na trzy lata od daty, kiedy został wybrany na stanowisko prezesa rady (w lutym tego roku). Później rada głosowała, że termin przebywania Cardilli na stanowisku powinien upłynąć z dniem 11 lipca.

Jeśli chodzi o rewizję budżetu, czego domagał się Cardilli i w którym mówi się o podwyżkach dla kierowników administracji, sprawa ta została po raz drugi przez radę przesunięta do następnego posiedzenia.

Drugi Tydzień Procesu Oskarżonego o Otrucie Rodziny

W drugim tygodniu procesu przeciw oskarżonemu o otrucie członków rodziny Charles Albanese, zeznawał brat Michael, jedyna ofiara truciecia, która ocalała. Rozprawa dla obywateli została przeniesiona z powiatu McHenry do Bloomington, 150 mil na południowy-zachód od Chicago.

Charles Albanese jest oskarżony o otrucie swojego ojca Michael lat 69, babki swojej żony Mary Lambert lat 89, podejrzanego o otrucie swojej teściowej Marion Mueller lat 69, oraz chęć otrucia swojego brata Michaela lat 34.

Michael Albanese zeznawał, że trzy razy po spożyciu posiłku przyniesionego z domu, a który zjadł w kafece Allied Die Casting, doznał zatrucia. Za każdym razem musiał się poddać leczeniu szpitalnemu. Pierwszy raz objawy zatrucia nastąpiły po burzliwym spotkaniu rodzinnym we wrześniu 1980 r., kiedy ojciec zdecydował się usunąć Charlesa ze stanowiska prezesa firmy, ponieważ zdaniem ojca, nie nadawał się na nie.

Następne objawy zatrucia wystąpiły w styczniu i lutym 1981 roku. W tym czasie ojciec Michael przebywał w szpitalu.

Michael Jr. zeznawał, że musiał wypożyczyć wózek inwalidzki, aby odwiedzić ojca, ponieważ nie mógł tego uczynić o własnych siłach. Głos jego załamał się w momencie, kiedy opowiadał o stanie zdrowia ojca przed śmiercią. Tydzień przed śmiercią wystąpiły objawy szpazmatycznych skurczów ciała i chory majaczył. W tym czasie, Charles wymusił na chorym podpisanie dokumentów, wyrażających zgodę na nominację go na stanowisko wiceprezesa firmy. Ojciec podpisał dokument ręką utrzymaną przez swoją żonę. Lekarze stwierdzili, że objawy choroby ojca Michaela i syna, są symptomami zatrucia arszenikiem.

Kiedy znaleziono ślady arszeniku w ciałach wszystkich ofiar, Charles został aresztowany. W tym czasie zamierzał udać się na wakacje na Jamajkę ze swoją żoną i matką. Było to w listopadzie 1981 roku.



WARSZAWA. — Granatami z gazem łzawiącym i strumieniami wody próbowano rozprędzić tłumy Warszawiaków demonstrujące w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Na zdjęciu scena na Placu Zamkowym. (UPI)

Dwie Osoby Oskarżone o Oszukiwanie Polaków

Prokurator stanowy Ty Fahner ogłosił we wtorek, że formalnie oskarżono dwie osoby o oszukiwanie Polaków.

Oskarżenia wydano przeciw właścicielowi biura podróży: Kubicki Travel Agency, 2830 N. Lawndale, Bogusławowi Kubickiemu i jego współpracownicy Grażynie Zdanowicz.

Akt oskarżenia zarzuca im, że wyłudzi od wielu Polaków tysiące dolarów przez przyjmowanie zamówień na kupno samochodów, traktorów, sprzętu rolniczego za pośrednictwem rzekomo PKO, ale nigdy tych zamówień nie realizowali.

Przytoczono przypadek, kiedy jeden z klientów wspomnianej pary zamówił przez ich biuro traktor dla żony w Polsce. Później, ponieważ biuro to reklamowało bardzo tanie sa-

Znów Zaginęło Dziecko

Władze prowadzą poszukiwania 8-letniej Tricii Kellet, która wyszła z domu w ubiegły piątek i od tego czasu ślad po niej zaginął. Matka dziewczynki zaapelowała do ewentualnych porywczy o zwolnienie dziecka.

Dziecko mieszka w dzielnicy "Uptown". Rówieśnicy dziewczynki, którzy bawili się z nią na ulicy w piątek powiedzieli, że Tricia poszła z jakimś mężczyzną.

Inspekcja Wykazała Wiele Niedociągnięć w Ośrodku w Dixon

Na podstawie przeprowadzonych federalnych dochodzeń w Ośrodku Zdrowia Psychicznego w Dixon — stwierdzono, że posiada on minimalne kwalifikacje jako ośrodek dla osób opóźnionych w rozwoju.

Federalna inspekcja ośrodka została przeprowadzona w marcu i w liście wystawionym do superintendenta ośrodka stwierdza się, że naliczono aż 70 niedociągnięć w warunkach panujących w ośrodku. Niektóre z nich notowane były już wcześniej w czasie inspekcji, jaką przeprowadziły władze stanowe.

W liście stwierdza się również, że miliony dolarów pochodzące z Medicaid, zostały przekazane dla ośrodka w Dixon w celu usunięcia usterek. Pieniądże te przekazywane były począwszy od lipca ubiegłego roku.

Stwierdzono między innymi, że 6 pacjentów niedorozwiniętych umysłowo otrzymywało więcej niż 40 ta-

Skazany Na 80 Lat Więzienia

Gregory Macon, który oskarżony był o szczególną brutalność swojego czynu, został skazany na 80 lat więzienia. Groziła mu kara śmierci, ale sąd wziął pod uwagę, że nigdy przedtem nie był karany. Był on oskarżony i uznany winnym zamordowania swojej teściowej, teścia i ich 15-letniego syna w marcu 1981 roku. Oskarżony był również o gwałt, usiłowanie morderstwa i napad zbrojny na dom.

Zrzekną Się Pieniądzy

Marszałek Izby Reprezentantów Legislatury Stanowej George H. Ryan zaapelował do swych kolegów ustawodawców, którzy byli nieobecni na poniedziałkowej sesji Legislatury, a zanotowano mylnie ich obecność, aby zrzekli się zapłaty za ten dzień.

Jak donosiliśmy wczoraj kilkudziesięciu ustawodawców nie stawili się na sesję, niektórzy z nich grali w golfa, ale elektroniczny zapis obecności notował, że byli obecni. Reprezentanci stanowi płaceni są po \$36 dziennie za obecność na każdej sesji.

Wiadomo już, że wielu ustawodawców zgłosiło się, aby wycofać swą obecność na sesji. Nie ma jednak informacji, czy wszyscy nieobecni skorzystali z sugestii. We wtorek wieczorem zgłosiło się 40 z 65 nieobecnych.

Przedmieścia Są Odpowiedzialne Za Segregację w Szkołach Chicago

Jedną z dużych organizacji obywatelskich, której zadaniem jest badanie zagadnień związanych z "dystrybucją", ogłosiła wyniki badań, jakie przeprowadziła dotyczących powiązań pomiędzy polityką administracji poszczególnych przedmieść metropolii chicagowskiej, co do przyjmowania mieszkańców innych ras, a segregacją wśród uczniów szkół chicagowskich.

Badania swe organizacja Leadership Council for Metropolitan Open Communities, oparła o dane pochodzące z ostatniego, powszechnego spisu ludności. Stwierdzono we wnioskach wyciągniętych po przeanalizowaniu dostępnych danych, że dużą przewagę uczniów murzyńskich w szkołach chicagowskich spowodowana jest polityką władz administracyjnych poszczególnych miasteczek, które starają się nie przyjmować do siebie Murzynów. Zauważono, że na 69 badanych przedmieść 52 — to miejscowości "extremely segregated," czyli mieszka w nich stosunkowo mało przedstawicieli tzw. mniejszości.

W kilkunastu innych przedmieściach zanotowano wprawdzie pewien procent mieszkańców pochodzenia "mniejszościowego," ale z daniami ekspertów, jest on tak niski, że trudno go brać pod uwagę.

Specjaliści wyrazili przekonanie, że mała liczba mieszkańców pochodzą-

cych z grup etnicznych uznawanych, jako "mniejszości" bezpośrednio wiąże się z polityką poszczególnych administracji, które nie wprowadziły w swych miejscowościach odpowiednich przepisów, zapewniających równouprawnienie, co do wyboru miejsca zamieszkania.

Badania wykazały, że w wielu miejscowościach nie mieszka ani jeden przedstawiciel "mniejszości."

Stwierdzono więc z całą stanowczością, że skład rasowy uczniów w poszczególnych szkołach jest ściśle uzależniony od tego, kto mieszka w sąsiedztwie tej szkoły. Stąd większość uczniów Murzynów — w szkołach chicagowskich, bo biali uciekają na przedmieścia...

Mayorzy niektórych przedmieść wymienionych w powyższych badaniach nie wypowiedzieli się na temat wyników badań. Inni stwierdzili, że nie potrzebują specjalnych przepisów o sprzedaży posiadłości przedstawicielom "mniejszości," ponieważ administracja ich przestrzega przepisów federalnych i stanowych, wydanych w tych sprawach.

Podobno z 69 przedmieść, jedynie jedno ustanowiło niedawno specjalne przepisy o "sprawiedliwych" pracach kupowania i wynajmowania domów i mieszkań. Jest nim Addison w powiecie Du Page.

Agenci Federalni Skonfiskowali Heroinę Wartości 40 Mln Dol.

W ostatnich kilku dniach agenci federalni aresztowali trzy osoby i prowadzą poszukiwania czwartej w związku z przemycańiem dużej ilości heroiny z Tajlandii do U.S.

Z ostatnich doniesień dowiadujemy się, że przed kilku dniami skonfiskowano ponad 21 funtów białej heroiny, która przysłana została do U.S. z Bangkoku w Tajlandii. Heroina ta, prawie zupełnie czysta, została ukryta w "pamiątkach."

Ostatnie aresztowania łączą się bardzo ściśle z aresztowaniem dyplomaty tajlandzkiego, oskarżonego o używanie poczty dyplomatycznej do przemykania tego narkotyku do U.S.

Na ślad skonfiskowanej ostatnio heroiny natrafił agent celny, który rutynowo sprawdzał przesyłki zagraniczne w urzędzie Nowego Yorku. Prześwietlając paczkę zaadresowaną do kobiety w Chicago stwierdził, że zawiera ona jakiś woreczek. Po otwarciu przesyłki i skontrolowaniu jej zawartości, znaleziono woreczki z heroiną. Natychmiast zawiadomiono o "odkryciu" władze w Chicago, które

Liderzy Gier Hazardowych Postawieni w Stan Oskarżenia

Ława Przysięgłych powiatu Cook postawiła w stan oskarżenia Ken Eto lat 62, który przez długie lata był ważną osobistością nielegalnych gier hazardowych, oraz jego pomocnika 45-letniego Raymond Tom.

Oskarżenia stało się wynikiem długotrwałych dochodzeń. W czasie najazdu na kwatery hazardzystów w styczniu tego roku, przy 4868 W. Concord, stwierdzono, że znajdowało się w niej wtedy około 50 graczy. Gra, w którą grano, nosiła nazwę Monte.

Sprawa ta jest największą ze spraw kryminalnych, mających powiązania ze światem podziemnym, od czasu objęcia urzędu przez stanowego prokuratora powiatu Cook, Richarda M. Daley.

Eto i Tom będą przesłuchiwani przez sędzię 28 maja, każdy z nich oskarżony jest z jednego punktu tylko, mianowicie o nielegalne prowadzenie gier hazardowych. Jeśli zostanie im udowodniona wina, grozi im kara od dwóch do pięciu lat więzienia. Eto mieszka pod adresem 1030 N. State, a Tom 2010 W. 23rd St.

Oskarżenie mówi, że w miejscu, gdzie policja dokonała najazdu na melinę hazardystów, 4868 W. Concord, gry hazardowe odbywały się tam począwszy od sierpnia roku zeszłego do czasu najazdu policji. Eto poza tym określany jest jako szef nielegalnych gier hazardowych wśród ludności latynoskiej. Policja podaje, że dochody Eto roczne z hazardu sięgały miliona dolarów. W każdą noc dochody z gry wynosiły od \$2,000 do \$5,000. Gry odbywały się przede wszystkim w ciągu dwu nocy w tygodniu, albo 5 razy, w ciągu wczesnych godzin rannych. Stwierdzono również, że niektórzy z biorgących udział w grach, w okresie kilku dni przegrywali od \$7,000 do \$8,000.

w kilku następnych paczkach przeznaczonych dla tego samego adresata, znalazły dodatkowe przesyłki narkotyku.

Dla upewnienia się o swym odkryciu i stwierdzeniu tożsamości adresata, przepakowano paczki i doręczono je obywatelce Tajlandii Somsuan Chaisri, która przebywa w Chicago około roku i pracuje, jako pomoc pielęgniarki w domu opieki. Kobieta skontaktowała się ze swymi współpracownikami i w momencie, kiedy wszyscy zeszli się u niej w mieszkaniu, agenci federalni aresztowali całą trójkę. Aresztowano: Somsuan Chaisri, Pornpong Vanichromanee i Naovarat Vanichrat. Trwają poszukiwania czwartego współnika zidentyfikowanego, jak Surasak Naranong. Aresztowani przebywają w więzieniu. Wyznaczono bardzo wysokie kaucje, przekraczające milion dolarów.

Heroinę znaleziono w pięciu osobnych paczkach w trzech różnych miejscach. Zdaniem znawców, jest to jedno z największych "odkryć," jakiego kiedykolwiek dokonali agenci śledczy w Chicago.

Gen. James Dozier Poprowadzi Paradę

W najbliższy piątek w śródmieściu Chicago będzie wielka parada z okazji tygodnia poświęconego siłom zbrojnym Stanów Zjednoczonych: "Armed Forces Week".

Gen. Dozier będzie szedł wraz z mayor Byrne na czele parady, jako jej marszałkowie. Jak wiadomo, jego Dozier porwany był przez włoskich terrorystów i trzymany ponad miesiąc.

W ramach obchodów tygodnia Sił Zbrojnych planowane są dodatkowe atrakcje. Można będzie zwiedzić bazę lotniczą przy lotnisku O'Hare, wysłuchać koncertów.

Na Pomoc w Badaniach Nad Rakiem

Oczekuje się, że więcej niż 10,000 rowerzystów weźmie udział w zawodach w najbliższą niedzielę. Będą to 10-letnie zawody, organizowane przez American Cancer Society na 55 trasach na terenie Chicago. Celem tych zawodów jest zebranie sumy \$500,000 na prowadzenie badań nad chorobą raka. Ankiety potrzebne do zarejestrowania się w zawodach można otrzymać w biurach stowarzyszenia lub w niektórych sklepach sprzedających rowery. Po więcej informacji można telefonować na nr 372-0471.



WARSZAWA. — Jeden z demonstrantów zraniony granatami z gazem łzawiącym. Zdjęcie z demonstracji, jaka miała miejsce na ulicach Warszawy 3 maja br. (UPI)